



Marzenie Paryża — tak nazywają się róże które w ilości 150.000 krzaków zasadzono w paryskich ogrodach w ciągu ostatnich dwu lat. Obecnie, najpiękniejsze okazy polskazane są na wystawie w paryskim ogrodzie botanicznym.

CAF — AFP

Wydanie

piątek 10 sierpnia 1984 roku
Rok XL 188 (10676)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

Cena

5 zł

DL

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi



W zachodnich województwach Polski prace polowa są z powodu zmiennej pogody opóźnione o około 3 tygodnie. Dopiero teraz wykonuje się tu orki pod siew rzepaku ozimego. N/z: orka pod siew rzepaku w PGR Jastrzębce (woj. wrocławskiej).

CAF — Adam Hawatej telefoto

Z pobytu delegacji Sejmu PRL w Brazylii

Drugi dzień wizyty delegacji Sejmu PRL pod przewodnictwem wicemarszałka Zbigniewa Gertycha w Brasili upłynął na rozmowach z przedstawicielami rządu brazylijskiego.

W trakcie spotkania z Carlosem Calero Rodriguezem, pełniącym obowiązki ministra spraw zagranicznych dokonano przeglądu spraw międzynarodowych. Podkreślono wagę kontaktów międzyparlamentarnych dla poprawy atmosfery międzynarodowej. Przewodniczący delegacji Sejmu potwierdził aktualność zaproszenia do złożenia w naszym kraju wizyty na wysokim szczeblu. Delegacja Sejmu uczestniczyła także w otwarciu w gmachu parlamentu wystawy poświęconej 40-leciu PRL.

LIBAN Rząd zatwierdził plan bezpieczeństwa

Na środowym posiedzeniu rząd libański zatwierdził plan zagwarantowania bezpieczeństwa w regionie górskim, na południowy wschód od Bejrutu.

Przewiduje on zwłaszcza likwidację ten region między antyunistycznymi ugrupowaniami oraz rozmieszczenie oddziałów armii rządowej.

Podjęto także decyzję o otwarciu ruchu na strategicznej drodze, biegnącej z Bejrutu wzdłuż wybrzeża morskiego na południe.



Z wielką niecierpliwością oczekiwano w ZOO w Zurichu tych narodzin. Mała słoneczka urodzona poa koniec lipca czuje się dobrze pod czujnym okiem 3-letniej Ceyli-Himani. Były to drugie narodziny słonia w swajcarskim ogrodzie zoologicznym.

CAF — Keystone

PREMIER KAMPUCZY ZAKOŃCZYŁ WIZYTĘ W POLSCE



N/z: na lotnisku Okęcie gości pożegnał I sekretarz KC PZPR, premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski

CAF — Zbigniew Matuszewski — (fotograf)

Zakończyła się oficjalna wizyta przyjaźni, którą na zaproszenie rządu PRL, wystosowane przez prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego złożył w naszym kraju członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Ludowej Rewolucyjnej Partii Kampuczy, przewodniczący Rady Ministrów Kampucyjskiej Republiki Ludowej Chan Si. W czwartek, 9 bm., premier Kampuczy i towarzyszące mu osoby opuścili nasz kraj.

Wizyta, odbywająca się w ramach podróży premiera Kampuczy do europejskich krajów socjalistycznych, umożliwiła wymianę poglądów na temat umocnienia stosunków polsko-kampucyjskich. O treści rozmów przebiegu całej wizyty informuje przyjęty wspólny komunikat. W komunikacie czytamy m.in.:

Premier Chan Si dziękując za serdeczne przyjęcie ze strony rządu i społeczeństwa polskiego przekazał zaproszenie dla premiera rządu PRL, gen. W. Jaruzelskiego do złożenia oficjalnej przyjacielskiej wizyty w Kampucyjskiej Republice Ludowej. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Uroczystość pożegnania odbyła się w godzinach porannych na udekorowanym flagami Polski i Kampuczy lotnisku Okęcie. Umieszczone na budynku napis głosił: „Niech żyje braterska przyjaźń polsko-kampucyjska”.

Przewodniczącemu Rady Ministrów KRL pożegnał prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski. Obecni byli wicepremier Janusz Obodowski i minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski. W uroczystości pożegnania wzięli udział działacze korpusu dyplomatycznego, ambasador Syrii Mohamad Toufik Juhani.

Orkiestra odegrała hymny narodowe Kampuczy i Polski. Chan Si w towarzystwie Wojciecha Jaruzelskiego przyjął raport dowódcy Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego a następnie przechodził przed frontem kompanii, oddał pokłon sztandarowi i pozdrowił żołnierzy. Uroczystość pożegnania na lotnisku zakończyła defilada Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

O godz. 9 samolot specjalny odleciał do Moskwy.

(PAP)

Komputer w służbie archeologii

(INFORMACJA WŁASNA)

Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi wkracza w nowy etap analizowania źródeł archeologicznych i numizmatycznych przy pomocy metod komputerowych. Pod kierunkiem doc. hab. A. Mikolajczyka powstał tu program wszechstronnej analizy skarbów monet pochodzących z XV, XVI i XVII w. z terenów ziem koronnych. Kilka tysięcy skarbów do tej pory zarejestrowanych, można obecnie zbadać przy użyciu analizy matematycznej i zrekonstruować rynek monetarny w odległych stuleciach. Do tych celów służy już komputer produkcji brytyjskiej „Spectrum 13k” z pamięcią o pojemności 48 tys. słów współpracujący z kolorowym monitorem. Obsługa i programowanie zapewnia mgr Paweł Trzeciak, adiunkt Muzeum.

(M. J.)

NAGASAKI W 39 rocznicę zrzucenia bomby atomowej

W czwartek o godz. 11.02 zaczęły biec w Nagasaki dzwony. Dokładnie o tej godzinie przed 39 laty japońskie miasto zostało zniszczone przez amerykańską bombę atomową 3 dni wcześniej pierwsza bomba atomowa spadła na Hiroszimę 22 tys. osób, zgromadzonych w parku Pokoju w Nagasaki, minuta ciszy uczciła pamięć po 64 tysiącach mieszkańców Nagasaki którzy zginęli w wyniku wybuchu amerykańskiej bomby A. Bomby atomowe zrzucane na Hiroszimę i Nagasaki spowodowały śmierć 150 tysięcy Japończyków, 85 tys. zostało rannych.

„Ślubujemy, że Nagasaki będzie ostatnim miastem na Ziemi, które ucierpiało od ataku atomowego” — powiedział do zgromadzonych w parku Pokoju burmistrz Nagasaki, Hirosi Motojima. Wśród uczestni-

ków zgromadzenia obecny był premier Japonii Yasuhiro Nakasone. Przybyły osoby które przeżyły amerykański atak atomowy.

Hirosi Motojima wraz z dwoma przedstawicielami mieszkańców Nagasaki, którzy ucierpieli od omby A i przekazali do rejestru osób zabitych na skutek wybuchu amerykańskiej bomby atomowej nad Nagasaki nazwiska 2217 osób, zmarłych na chorobe popromienną w ubiegłym roku. Obecnie rejestr ten zawiera 64186 nazwisk.



Nowa architektura Lipska. CAF — ADN

Wykoleił się pociąg, bo nie było... wiertarki

Jak wielkie znaczenie w życiu mają niepozorne detale, dowodzi śledztwo przeprowadzone niedawno przez Prokuraturę Wojewódzką w Sieradzu.

W dniu 10 maja br. na rozleździe stacji PKP w Chorzewie — Siemkowicach wykoleił się pociąg towarowy. Przyczynę ustalono łatwo: szyny przytwierdzone były do podkładów zbyt małą ilością śrub. Ustalono również, że już 10 lutego, a więc kilka miesięcy wcześniej usterki te poleciła usunąć przeprowadzająca kontrolę komisja PKP. W stan oskarżenia postawieni zo-

stali trzech pracownicy: torowicz Józef Z., zawiadowca Tadeusz Z. i kierownik nadzoru Florian G. Ich tłumaczenie było proste: śrub nie można było przykręcić, bo popsuło się urządzenie do wiercenia otworów w podkładach toru.

Dzięki aństestacji cała trójka uniknęła odpowiedzialności karnej, chociaż wszyscy poniosą odpowiednie kary dyscyplinarne i finansowe. A swą drogą dobrze że tym razem nieporadnym kolejarzom nie pomalowały się np. tyłki, bo wówczas umarliby na pewno z głodu... (je)



Tak wygląda plaża na oślawionym Lazurowym Wybrzeżu we Francji. Tłok taki sam jak u nas tylko zamiast piasku — brudny żwir.

CAF — AFP

Mariola
Jasnowska
z
Urzędu
Pocztowego
nr 1
— najlepsza
kasjerka
w województwie
miejskim
łódzkim.



WYWIAD TYGODNIA z Mariolą Jasnowską

Nie straszyc okienkiem!...

— Z okienka do gazety?
— Uważa pani, że to takie dziwne?
— Wcale nie, myślę nawet, że to bardzo potrzebne. Bo o nas, pracowników poczty, pisze się tylko wtedy, gdy coś jest nie tak, gdy są jakieś skargi. Niemal zawsze jest to krytyka, w której wysłuchuje się tylko jednej strony.
— A co widać z tamtej strony okienka?
— Widać, że ludzie są bardzo nerwowi, rozdrażnieni. Obarczają nas winą, że to na przykład, że placą kare a przekroczyli termin płatności tylko o 3 dni. Tymczasem to wcale nie od nas zależy, bo świadczymy usługi innym przedsiębiorstwom. Ale złość wylewa się na nas...
Denerwują się, że tłok przy kasach, że długo czekają, ale w tym trochę i ich winy. Bo na przykład choć za światło płaci się co dwa miesiące, większość klientów czeka do ostatniej chwili i dopiero piętnastego jest ścis przy okienkach. To samo z placeniem komornego, z opłatami za telefon. W rezultacie przez miesiąc mamy spokój, a dziesiątego, piętnastego i ostatniego dnia miesiąca są łasemcowe klejki. Nawet nie ma czasu herbaty wypić...

— No właśnie, ta herbata, te śniadanka, towarzyskie rozmowy, gdy tymczasem klientki czekają. To główne zarzuty pod adresem pań z drugiej strony okienka.
— Przerwę śniadaniową każda z nas może zrobić sobie tylko jedną, półgodzinną. I naprawdę staramy się zamykać okienko wtedy, gdy ludzi jest mało. A co do rozmów? I u nas są i lepsze pracownice, i gorsze — jak wszędzie. Tylko, że u nas bardziej to widać. Mamy na przykład swój własny bufet. Dwa razy w tygodniu przywożą wędliny, ale to raczej nie dla kasjerek. Żadna z nas przecież nie może odejść od okienka.
— Wybrała pani swój zawód świadomie, czy to był przypadek?
— Świadomie. Skończyłam technikum łączności. Tu, na Poczcie Główniej, miałam praktyki. I tutaj zaczęłam po skończeniu szkoły. Pracuję już 6 lat.

(Dokończenie na str. 5)

CO DZIEŃ CONIESTE

W 223 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.11, zajdzie zaś o 20.11.

Imieniny obchodzą: Blanka, Bogdan, Borys, Filomena, Wawrzyniec
Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewidują dla Łodzi następującą pogodę: bezchmurnie lub zachmurzenie małe, bez opadów. Temp. maks. ok. 28 st. Wiatr słaby i umiarkowany wschodni i południowo-wschodni.
O godz. 19.00 ciśnienie wynosiło 995.0 hPa czyli 745.3 mm.

Ważniejsze rocznice

1814 — Ur. W. Malcużyński, pianista (zm. 1977)

1944 — „Generalna próba” pierwszej audycji radiowej nadanej z wagonu radiowego („Pszczółka”) w Dęblinie.

Taka sobie myśl!

Zasób lat to niby paczka papierosów: nie wypalone są, a nie ma tych, co poszły z dymem.

Uśmiechnij się



SPORT

OLIMPIADA W 2000 R. W BELGRADZIE?



LOS ANGELES '84

C. LEWIS GONI

J. OVENSA

Trzeci złoty medal olimpijski zdobył w Los Angeles Carl Lewis. Triumfował on będzie w biegu na 200 m. Tak więc pozostała mu już tylko jedna konkurencja — sztafeta 4x100 m. Jeśli i tu odnieśli zwycięstwo — wyrówna rekord Jesse Owens'a z 1936 r. i będzie miał cztery złote medale.

Lewis jest pierwszoplanową postacią igrzysk w Los Angeles, i podobnie jak podczas sześciornych mistrzostw świata w Helsinkach, kiedy pojawiła się na stadionie uwaga publiczności skupia się wokół jego osoby. W środę wieczorem wędrował podziwiali kolejni występ sławnego sprintera. Zwyklieli w czasie 1980. a jego przewaga nad rywalami i tym razem była znacząca, chociaż nie udało mu się poprawić rekordu świata Włocha Mennel (19,72), na który ogólnie oczekiwano. Mennel d'p

odegrał w tym biegu poważniejszą rolę ale był to jego czwarty występ olimpijski.

W środę rano ogłoszono w Los Angeles alert pierwszego stopnia. Słonce było przyćmione i nadmiernie utrzymywał się smog. Telewizja co godzinę podawała meldunki o sytuacji. Najwyższy stopień skażenia powietrza zanotowano w rejonie Uniwersytetu Południowej Kalifornii, gdzie skoncentrowane są obiekty olimpijskie. Na drogach dojazdowych panował olbrzymi ruch, bowiem przyjechało tu kilkudziesięć tysięcy samochodów. Na szczęście dla sportowców, w południe zaczął wiać wiatr i rozpuścił mgłę. Tym niemniej zawodnicy startujący w eliminacjach na 5 km i dziesięciobój, narzekali na trudne warunki startu.

Dwóch dogrywek trzeba było wykonać finałowa para w turnieju piłkarskim. W meczu o złoty medal spotkała się Francja i Brazylia, które w półfinałach po bardzo dramatycznych spotkaniach wyeliminowały Jugosławię 4:2 i Włochy 2:1.

PIŁKA NOŻNA
W finale turnieju amerykański wystąpiła reprezentacja USA i Hiszpani, które zwycięsko zakończyły mecz półfinałowy. Amerykanie bez najmniejszych problemów pokonały Kanadę 7:0, natomiast Hiszpanie wyeliminowali obrońców złotego medalu olimpijskiego sprzed 4 lat — zespół Jugosławii 4:1.

SIATKÓWKA
Rozegrano też półfinałowe spotkania turnieju siatkarskiego. Wyłonili one finalistów. O złoty medal igrzysk walczą będą zespoły USA i Brazylia. Rewelacyjnie spisujący się w turnieju siatkarskim Włoch i Kanady, tym razem okazał się nie w stanie pokonać Kanady 3:0, natomiast Amerykanie bez najmniejszych problemów pokonały Japonię 3:0.

PIŁKA RĘCZNA
W finale turnieju olimpijskiego spotkały się piłkarze ręczni Jugosławii i RFN. Jugosławi pokonała Rumunię 18:18, a zwyciężyła Danie 20:18.

W 2000 R. W BELGRADZIE?
W Belgradzie poinformowano, że stolica Jugosławii zamierza ubiegać się o organizację letniej olimpiady w 2000 r. Jeden z jugosłowiańskich działaczy, Z. Vleic stwierdził na konferencji prasowej, że Belgrad dysponuje odpowiednią bazą dla przeprowadzenia igrzysk olimpijskich.

BOKS
Wszystko wskazuje, że olimpijski turniej bokserski będzie sukcesem pięściarzy USA. Amerykanie wprowadzili swych pięściarzy do półfinałów aż w 11 wagach. Wielki faworyt wagi 67 kg M. Breland zaciął nie najlepsze wrażenie na swej ostatniej walce. Pokonał on już w pierwszej rundzie Meksykanina G. Leona. Półfinalistą i przeciwnikiem Brelanda będzie Włoch L. Bruno.

Łódź — Olsztyn o 5 miejsce

Na stadionach woj. olsztyńskiego (w Kłuczkowcu, Byszynie i Olsztuku) rozegrano tegoroczny turniej młodych piłkarzy, uczestniczących w rywalizacji o puchar dr Michałowicza. Startujący w grupie I, młodzi piłkarze reprezentacji Łodzi zremisowali z Olsztynem 1:1, przegrali z Warszawą 1:2 oraz zremisowali z Radoniem 1:1.

W ostatnim meczu turnieju łódzianie zremisowali o piąte miejsce z reprezentacją Olsztyna. Olsztynianie z kolei w eliminacjach przegrali z Bydgoszczą 0:1 i Krakowem 1:3 oraz zwyciężyli Leszno 4:2.

W spotkaniu o pierwsze miejsce (dziś ostatnie decydujące mecze) zmierzą się reprezentacje Warszawy i Krakowa, a o trzecie lokaty w turnieju grają Opole z Bydgoszczą.

W SKRÓCIE

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Sofii padły dwa rekordy tego kraju. W biegu młodych na 400 m ppł T. Tomow uzyskał czas 49,20 sek., a w rzucie młotem rekordzistą kraju został E. Ojwigerow wynikiem 78,84 m.

W biegu na 100 m ppł J. Donkova uzyskała czas 12,90 sek. a rekordzistką świata w skoku wzwyż L. Endonowa przeszła wysokość 200 cm.

W czwartej rundzie turnieju szachowego Polacy przegrali kolejny porażkę doznał wicemistrzowie Śpiżytkow (Bulgaria) i Kullisowski (Polska). Zamykają oni tym samym nadal tabelę turniejową.

Piłkarze Arkonii rozegrali towarzyskie spotkania w Rostoku z miejscową drużyną Hansa. Zwyciężyli gospodarze 3:2.

W towarzyskim meczu piłki nożnej Irlandia zremisowała z gospodarzem najbliższych mistrzostw świata Meksykiem 0:0.

W meczu żużlowym rozegranym w Gorzowie Wlkp. Polska pokonała Włochy 31:27.

W Halle odbywa się międzynarodowy turniej piłki ręcznej juniorów. Uczestniczą w nim reprezentacje Polski w pierwszym meczu przegrała z ZSRR 21:24.

Na boisku przy ul. 22 Lipca, odbył się wczoraj kolejny towarzyski mecz, w którym zespół łódzkiego Orła podejmował gościnnie w naszym mieście pierwszoligową drużynę z NRD FC Karl-Marx-Stadt.

Spotkanie, zakończył się wygraną drużyny Karl-Marx-Stadt 5:1 (0:0). Honorową bramkę dla Orła zdobył w 75 min. Hałaszkiewicz.

Trener Jan Tomaszewski podał ostatniemu już sprawdzianowi trzynastu zawodników, którzy tworzą

trzecioligową kadrę zespołu. Na tie pierwszoligowca z NRD, w składzie którego wystąpiło trzech etatowych reprezentantów tego kraju, którzy wojskowi zaprezentowali się całkiem poprawnie.

Przypominamy, że w siedzibie w inauguruje trzecioligowy rozgrywkowy mecz, lodzianie podejmą na własnym stadionie jednostkę piłkarską Wisły. (Początek spotkania o godz. 14).

OSTATNI SPRAWDZIAN PIŁKARZY ORŁA

Siatkarki przed ligowym sezonem

Po raz pierwszy w historii łódzkiej siatkówki w ekstraklasie żeńskiej nasze miasto reprezentowane będzie przez trzy zespoły. Do ŁKS i Startu dołączył zespół Chojęńskiego Klubu Sportowego, który występować będzie w walce o mistrzowskie punkty w parze z ŁKS (siatkarki Startu grać będą w towarzystwie warszawskiego Poloneza)

Jak przygotowują się do ligowego sezonu łódzkie dziewczyny?

Trener Startu J. Michałek, 16 lipca zarządził zbiórkę swoich podopiecznych. Przez cały miesiąc siatkarki Startu trenować będą we własnej sali, a od połowy sierpnia wyjadą na letnie zgrupowanie, tradycyjnie już do startowskiego ośrodka w Wisle. Po powrocie kolejna seria treningów w Łodzi, udział w turnieju organizowanym przez CHKS, a potem wyjazd na doroczny międzynarodowy turniej drużyn spółdzielczych krajów socjalistycznych.

W końcu września planowany jest turniej ogólnopolski we własnej sali (będzie to już druga edycja imprezy, w której biorą udział drużyny mające na swym koncie mistrzostwo Polski). Następnie drużyna Startu wyjedzie na Węgry na turniej międzynarodowy, a potem uda się na kolejne zgrupowanie do Wałcza. Zaręczenie to uroczyste zostanie udziałem w turnieju organizowanym przez Czarnych w Słupsku. Z obiegającego składu drużyny pierwszoligowej ubył Ewa Długocka i Zdzisława Pielczara (urlony macierzyńskie). Natomiast awansowały do zespołu młode utalentowane wychowanki klubu: Hanna Kopeć, Monika Bartczak, Iwona Kosidka i Magdalena Paprocka.

Przygotowania do nadchodzącego sezonu ligowego siatkarki ŁKS rozpoczynają 1 sierpnia. Trener A. Kaźmierczak zaplanował serię treningów we własnej sali, po których ekipa ŁKS ma wyjechać na międzynarodowy turniej do Warsz. Je-

śli wyjazd do Bulgarii nie dojdzie do skutku ekipa siatkarki weźmie udział w turnieju organizowanym przez CHKS. W trzeciej dekadzie września ŁKS zaproszony został do Wrocławia na silnie obsadzony międzynarodowy turniej organizowany przez tamtejszą Gwardię. Poem kolejne turnieje na Julianowie i w Słupsku a 27 października inauguracja sezonu pierwszoligowego.

Beniamini z Chojen w końcu lipca wraca z letniego zgrupowania w Gdyni. Trener Z. Góra w czasie pobytu nad morzem skorzystał z gościnności Arkii. Jego podopieczni trenowali w sali i na kortach gdynskiego klubu.

Przez cały sierpień siatkarki CHKS trenować będą we własnej sali. W początkach września udadzą się na przeszedł tygodniowe tournée po Rumunię, gdzie rozegrają 4-5 spotkań z tamtejszymi zespołami pierwszoligowymi. W dniach 14-18 września w hali przy ul. Kosynierów Gdynskich odbędzie się interesujący turniej. Obok czechosłowackiego zespołu Slavia Bratysława potwierdził swój udział czołowe zespoły pierwszoligowego naszego kraju. Przy ściece CHKS wystąpi mistrzyni Polski — siatkarki Wisły Kraków, wicemistrzowski zespół Czarnych ze Słupska, brązowy medalista ubiegłorocznego sezonu pierwszoligowego w naszym kraju — Pionier Sosnowiec oraz Start ŁKS i AZS Katowice.

Przygotowania do sezonu siatkarki CHKS zakończy zgrupowaniem w Suwałkach.

Ze składu który w ubiegłym roku w imponującym stylu wywalczył awans do ekstraklasy ubył Ewa Kurylak (zakochana karierze sportowca), przybyły natomiast dwie reprezentantki Polski juniorek — Dorota Neuman ze Spartę Złotów i Beata Skibicka z Suwałk.

OSTATNI SPRAWDZIAN PIŁKARZY ORŁA

Siatkarki przed ligowym sezonem

Po raz pierwszy w historii łódzkiej siatkówki w ekstraklasie żeńskiej nasze miasto reprezentowane będzie przez trzy zespoły. Do ŁKS i Startu dołączył zespół Chojęńskiego Klubu Sportowego, który występować będzie w walce o mistrzowskie punkty w parze z ŁKS (siatkarki Startu grać będą w towarzystwie warszawskiego Poloneza)

Jak przygotowują się do ligowego sezonu łódzkie dziewczyny?

Trener Startu J. Michałek, 16 lipca zarządził zbiórkę swoich podopiecznych. Przez cały miesiąc siatkarki Startu trenować będą we własnej sali, a od połowy sierpnia wyjadą na letnie zgrupowanie, tradycyjnie już do startowskiego ośrodka w Wisle. Po powrocie kolejna seria treningów w Łodzi, udział w turnieju organizowanym przez CHKS, a potem wyjazd na doroczny międzynarodowy turniej drużyn spółdzielczych krajów socjalistycznych.

W końcu września planowany jest turniej ogólnopolski we własnej sali (będzie to już druga edycja imprezy, w której biorą udział drużyny mające na swym koncie mistrzostwo Polski). Następnie drużyna Startu wyjedzie na Węgry na turniej międzynarodowy, a potem uda się na kolejne zgrupowanie do Wałcza. Zaręczenie to uroczyste zostanie udziałem w turnieju organizowanym przez Czarnych w Słupsku. Z obiegającego składu drużyny pierwszoligowej ubył Ewa Długocka i Zdzisława Pielczara (urlony macierzyńskie). Natomiast awansowały do zespołu młode utalentowane wychowanki klubu: Hanna Kopeć, Monika Bartczak, Iwona Kosidka i Magdalena Paprocka.

KOLEJNY DZIEŃ REALIZACJI USTAWY O AMNESTII NIE WSZYSCY KORZYSTAJĄ Z SZANSY

9 bm. sądy zastosowały amnestię wobec 6.086 osób. Wśród nich 1946 darowano karę pozbawienia wolności, a ponad 2,5 tys. osób skoczono do więzienia. Dzięki amnestii umorzono przez sądy prowadzonych w stosunku do nich postępowań karnych. Tak więc liczba amnestionowanych powiększa się z każdym dniem. Coraz więcej osób opuszcza na mocy amnestii zakłady karne i areszty. Nadal też nieliczne — choć dzieje się to sporadycznie — odnotowywane są przypadki powrotu na przestępczą drogę. Nierzadko dochodzi do tego już w kilka dni po zwolnieniu. Oto kilka charakterystycznych przykładów:

26 lipca br. zwolniony został z zakładu karnego 21-letni Józef O., odbywający karę m. in. za dokonanie zuchwałej kradzieży. Już następnego dnia został aresztowany w Bedzinie (woj. katowickie) pod zarzutem kradzieży samochodu osobowego.

W dwa dni po wyjściu na wolność 29-letni Jerzy S. znajdując się pod wpływem alkoholu został przywieziony do izby wytrzeźwień w Bytomiu. Prokurator zastosował tymczasowo aresztowanie zarzucając mu czynną napaść na interwencyjnych milicjantów.

21-letni Jacek E. skazany za włamanie zwolniony został z zakładu karnego — dzięki amnestii — 30 lipca br. W pięć dni później w Mokobodach, woj. siedleckie dokonał chuligańskiej napaści na młodszą panią z zyletką i trwałemu okaleczeniu swojej ofiary. Jacek E. został tymczasowo aresztowany. Maciej S. opuścił zakład karny 26 lipca. Udał się do miejscowości, w której mieszkał odbywając razem z nim karę kolega. Powołując się na znajomość z nim wyraził gotowość pomocy w pracach żniwnych. W rezultacie ukraść „Poloneza” należącego do właścicieli gospodarstwa.

Prokurator rejonowy w Jaworznie woj. katowickiej wydał nakaz aresztowania Dariusza S. zwolnionego dzięki amnestii z zakładu karnego. W pięć dni później w Mokobodach, woj. siedleckie dokonał chuligańskiej napaści na młodszą panią z zyletką i trwałemu okaleczeniu swojej ofiary. Jacek E. został tymczasowo aresztowany. Maciej S. opuścił zakład karny 26 lipca. Udał się do miejscowości, w której mieszkał odbywając razem z nim karę kolega. Powołując się na znajomość z nim wyraził gotowość pomocy w pracach żniwnych. W rezultacie ukraść „Poloneza” należącego do właścicieli gospodarstwa.

Prokurator rejonowy w Jaworznie woj. katowickiej wydał nakaz aresztowania Dariusza S. zwolnionego dzięki amnestii z zakładu karnego. W pięć dni później w Mokobodach, woj. siedleckie dokonał chuligańskiej napaści na młodszą panią z zyletką i trwałemu okaleczeniu swojej ofiary. Jacek E. został tymczasowo aresztowany. Maciej S. opuścił zakład karny 26 lipca. Udał się do miejscowości, w której mieszkał odbywając razem z nim karę kolega. Powołując się na znajomość z nim wyraził gotowość pomocy w pracach żniwnych. W rezultacie ukraść „Poloneza” należącego do właścicieli gospodarstwa.

Komunikat lekarza dyżurnego kraju

Państwowy Inspektor Sanitarny w Kaliszu informuje, że na terenie Jarocina w dniu 4 sierpnia br. w godzinach wieczornych, w okolicy ul. Krasickiego, w pobliżu terenu, gdzie odbywał się festiwal muzyki młodzieżowej, dwóch nieznanych mężczyzn dostarczyło jeza kobiecie zamieszkałej przy ul. Krasickiego nr 8. U dwa stwierdzono wściekliznę. Dwóch tych nieznanych mężczyzn, którzy mieli kontakt ze wściekłym jeżem oraz wszystkie inne osoby mające jakikolwiek styczność z jeżem w tej okolicy, powinny natychmiast zgłosić się do lekarza rejonowego, bądź najbliższej jednostki służby zdrowia.

Informuje się, że kontakt ze wściekłym jeżem stanowi bezspornie zagrożenie zdrowia i życia osób z nim stykających się.

1,5-letnie dziecko wypadło z II piętra

Niecodzienny, szczerze mówiąc, czołony wypadek wydarzył się w Stargardzie w woj. szczecińskim. Z balkonu na II piętrze przy ul. Pocztowej wypadło półtoroletnie dziecko. Nie doznało ono żadnych obrażeń, spadło bowiem na błachę nad drzwiami wejściowymi do budynku, następnie stoczyło się z niej na trawę. Dziecko było jedynie przestraszone i miało małego siniaka.

Pogotowie zawiozło dziecko do szpitala — tam jednak lekarze nie mieli na szczęście nic do roboty. (PAP)

Przybysze z Polski — rozczarowani

Temat rozczarowanych przybyszów z Polski, którzy zdecydowali się zamieszkać w RFN na stałe, gości niezmiennie w środkach masowego przekazu RFN. Dużo miejsca poświęca mu dziennik „Frankfurter Rundschau”, powołując się na rozmowy z licznymi przybyszami z Polski. I w tym wypadku powtarzają się te same skargi i rozczarowania: brak pracy, w najlepszym wypadku doraźne możliwości zarobku, i to nie w wyczuonym lub wykonywanym dotychczas w Polsce zawodzie. Kelnerka żali się, że bezskutecznie szuka stałego zajęcia w wykonywanym dotychczas zawodzie, bo „tu przyjmują tylko w wieku do 30 lat”. Ona ma 40. Inny przybysz z dyplomem reżysera, po studiach teatrolożycznych, nie znajduje zatrudnienia i podlega się że może znaleźć gdzieś etat jako kierownik.

Drugi minus to brak mieszkań, oczekiwanie na lepsze warunki mieszkaniowe w domach dla uchodźców, gdzie za pokój płaci się do 150 marek miesięcznie i drugie tyle za stołówkę wyżywienie. Miesięczny zasiłek dla bezrobotnych jest za niski, by można było z

nego dzięki amnestii z zakładu karnego. Wkrótce potem Dariusz S. dokonał włamań do trzech samochodów osobowych, a jednym z nich odjechał z miejsca przestępstwa. (PAP)

Piotrków pod znakiem polskich skrzydeł

W dniach 10-12 bieżącego miesiąca w Piotrkowie Trybunalskim dominować będą różnego rodzaju akcenty związane z polskim lotnictwem. Już dziś o godz. 15.30 zainaugurowany zostanie ósmy z kolei przegląd orkiestr wojsk lotniczych. Ta barwna, widowiskowa, trwająca kilka dni impreza przez minione 7 lat zaskarbiła sobie wśród piotrkowian i mieszkańców województwa wiele prawdziwej sympatii. Inauguracja odbędzie się w amfiteatrze miejskim a następnego dnia wypełnią konkursowe koncerty, pokazy muzyki, marsz pochodowy orkiestr i tym podobne atrakcje. Interesująca inicjatywa uczestniczących w przeglądzie orkiestr to ich wizyty i koncerty w stacjach harcerskich, na obozach i koloniach m.in. w Białym Brzegu, Mrowinie, we Fryszercu, Trzech Morgach, Miedznej, Włodzimierzowie. W Piotrkowie i innych miastach województwa koncertować też będzie znany zespół estradowy wojsk lotniczych „Eskadra”.

Tegoroczny przegląd orkiestr towarzyszyć będzie jeszcze inne związane również z lotnictwem wydarzenia. Piotrków Trybunalski obrany został za jeden z ośrodków obchodów 40-lecia powstania ludowego lotnictwa polskiego. W związku z tym w niedziele czeka piotrkowian i gości wiele atrakcji a miedzy innymi pokazy lotnictwa sportowego i wojskowego na lotnisku Aeroklubu Ziemi Piotrkowskiej — akrobacje na samolotach Zlin, loty śmigłowca Mi-2, akrobacje na TS II „Iskra”, Lin-2, Mig 21 i Su 20 — ze zmienną geometrią.

Przypadająca w czwartek 13 września wprowadzenia przez władze brytyjskie w Irlandii Północnej rozporządzenia o przetrzymywaniu w więzieniach działaczy republikańskich bez nakazu sądowego, stała się okazją do demonstracji i rozruchów we wszystkich większych miastach północnoirlandzkich. Według informacji policyjnych, zgineła jedna osoba, osiem zostało rannych. Aresztowano wiele osób.

W dzielnicach Belfastu zamieszkałych przez ludność katolicką wznoszone barykady na ulicach. Policja ostrzelała kulami plastikowymi uczestników rozruchów. W Londonderry demonstranci obrzucili policjantów petardami.

Silne rozruchy ogarnęły także miasto Newry położone niedaleko granicy z Republiką Irlandzka. W kilku punktach miasta doszło do starć z policją. Zanotowano przypadki podpalania samochodów. 24-letni mężczyzna poniósł śmierć wskutek eksplozji ładunku wybuchowego.

Afryka żąda zwolnienia Rady Bezpieczeństwa

Grupa państw afrykańskich w ONZ zażądała niezwłocznego zwolnienia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w związku z ogłoszeniem przez rasiistowski reżim RPA tzw. reform konstytucyjnych, zmierzających do utrwalenia systemu apartheidu.

Owe pseudoreformy przewidują utworzenie trzyzbiornego parlamentu — dla białej mniejszości, mieszkańców RPA pochodzenia azjatyckiego oraz dla Mulatów. Rdzenni mieszkańcy — 25 mln Afrykanów są nadal pozbawieni podstawowych praw obywatelskich.

W ONZ zwraca się uwagę, że wyznaczone na 22 sierpnia „wybory” do parlamentu RPA, jak i same reformy, są poważnym naruszeniem uchwał i rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ i Rady Bezpieczeństwa, domagających się położenia kresu systemowi apartheidu.

ZATOKA PERSKA Iracki atak na statek

Iracki rzecznik wojskowy oświadczył, że myśliwce bombardujące Irakusa zaatakowały w czwartek rano „władzy obiekt morski” na wysokości irańskiego portu naftowego na wyspie Charg, w północno-wschodniej części Zatoki Perskiej.

Komunikat stwierdza, że samoloty precyzyjnie trafiły wspomniany obiekt i powróciły bez szwanku do baz. Obserwatorzy zwracają uwagę, że atak ten nastąpił w 48 godzin po ostrzelaniu rakietami zbiornikowca Libertyjskiego „Libération”.

W ubiegły poniedziałek wicepremier Iraku, Taha Tasin Ramadan oświadczył podczas wizyty w An-

karze, że Irak zamierza skutecznie blokować irańskie porty naftowe. Do chwili obecnej brak dotarła o nowym statku lotniczym irackiego ze źródeł neutralnych ani też jakiej bandery jest ostrzelana w czwartek jednostka.

24 godziny ANALFABETYZM W ŚWIECIE

Obecnie 899 mln ludzi tj. 27,7 proc. całej ludności świata jest analfabeta. Powyższe dane zawiera opublikowany w Paryżu biuletyn informacyjny UNESCO. W biuletynie podano, że rocznie liczba analfabetów w wieku od 15 lat i wyżej, zwiększa się o 8 mln. Największy procent nie umiejących czytać i pisać notuje się w krajach Afryki — 54 proc., następnie w Azji — 35 proc. i w Ameryce Łacińskiej — 17 proc.

SPRAWA BEZPIECZEŃSTWA ZŁUGI NA MORZU CZERWONYM

W środę do amerykańskiej bazy w miejscowości Rota (Hiszpania) przybyły cztery helikoptery USA, przeznaczone do wykrywania i niszczenia min morskich. Zostaną one skierowane na pokładzie okrętów do Zatoki Sueskiej i na Morze Czerwone, gdzie będą wspomagać jednostki egipskiej marynarki wojennej, uczestniczące w patrolowaniu tych wód w związku z tajemniczymi eksplozjami, które spowodowały uszkodzenie 14 statków różnych bander.

LIST KONFERENCJI BISKUPÓW KATOLICKICH USA

Przewodniczący konferencji biskupów katolickich w Stanach Zjednoczonych John W. Malone zwrócił się z apelem do wszystkich duchownych o ponowne wszczęcie działalności mającej charakter polityczny, zwłaszcza związanej z problemami kampanii wyborczej w USA.

KRÓLOWA BRITYJSKA ZAPROSZONA DO CHIN

Królowa W. Brytanii, Elżbieta II otrzymała zaproszenie do złożenia oficjalnej wizyty w Chinach. Informację tę potwierdził w środę rzecznik Pałacu Buckingham, nie podając jednak, kiedy wizyta miałaby dojść do skutku.

DEMONSTRACJE W LEEDS

W czwartek w Leeds (środkowa Anglia) doszło do gwałtownych starć między policją a uczestnikami demonstracji zorganizowanej przeciwko Instytutowi Finansowemu sprzedaż broni. Aresztowano 60 osób.

UGANDA ZAWIESZA REALIZACJĘ PROGRAMU WSPÓŁPRACY WOJSKOWEJ Z USA

Prezydent Ugandy postanowił zawiesić realizację programu współpracy wojskowej z USA (w jego ramach Waszyngton łożył 100 tys. dolarów na szkolenie Ugandyjczyków) i ogłosił atakach wojskowej USA w Kampali „persona non grata”.

DLA KONTREWOLUCJONISTÓW

Ministerstwo Sprawiedliwości Nikaragui poinformowało, że 15 członków kontrewolucyjnego ugrupowania „Revolucyjny Sojusz Demokratyczny” (ARDE) zostało skazanych na karę więzienia od 4 do 3 lat.

ZAGINIECIE 3 DZIENNYKARZY AMERYKAŃSKICH

Dwaj amerykańscy dziennikarze — fotoreporter Loren McIntyre i geolog Karen Trese pracujący dla amerykańskiego magazynu „National Geographic” zaginęli w Andach boliwijskich. opr. (jsb)

NOWA FALA ROZRUCHÓW W IRLANDII PÓŁNOCNEJ

Przypadająca w czwartek 13 września wprowadzenia przez władze brytyjskie w Irlandii Północnej rozporządzenia o przetrzymywaniu w więzieniach działaczy republikańskich bez nakazu sądowego, stała się okazją do demonstracji i rozruchów we wszystkich większych miastach północnoirlandzkich. Według informacji policyjnych, zgineła jedna osoba, osiem zostało rannych. Aresztowano wiele osób.

W dzielnicach Belfastu zamieszkałych przez ludność katolicką wznoszone barykady na ulicach. Policja ostrzelała kulami plastikowymi uczestników rozruchów. W Londonderry demonstranci obrzucili policjantów petardami.

Silne rozruchy ogarnęły także miasto Newry położone niedaleko granicy z Republiką Irlandzka. W kilku punktach miasta doszło do starć z policją. Zanotowano przypadki podpalania samochodów. 24-letni mężczyzna poniósł śmierć wskutek eksplozji ładunku wybuchowego.

Afryka żąda zwolnienia Rady Bezpieczeństwa

Grupa państw afrykańskich w ONZ zażądała niezwłocznego zwolnienia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w związku z ogłoszeniem przez rasiistowski reżim RPA tzw. reform konstytucyjnych, zmierzających do utrwalenia systemu apartheidu.

Owe pseudoreformy przewidują utworzenie trzyzbiornego parlamentu — dla białej mniejszości, mieszkańców RPA pochodzenia azjaty-

ckiego oraz dla Mulatów. Rdzenni mieszkańcy — 25 mln Afrykanów są nadal pozbawieni podstawowych praw obywatelskich.

W ONZ zwraca się uwagę, że wyznaczone na 22 sierpnia „wybory” do parlamentu RPA, jak i same reformy, są poważnym naruszeniem uchwał i rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ i Rady Bezpieczeństwa, domagających się położenia kresu systemowi apartheidu.

ZATOKA PERSKA Iracki atak na statek

Iracki rzecznik wojskowy oświadczył, że myśliwce bombardujące Irakusa zaatakowały w czwartek rano „władzy obiekt morski” na wysokości irańskiego portu naftowego na wyspie Charg, w północno-wschodniej części Zatoki Perskiej.

Komunikat stwierdza, że samoloty precyzyjnie trafiły wspomniany obiekt i powróciły bez szwanku do baz. Obserwatorzy zwracają uwagę, że atak ten nastąpił w 48 godzin po ostrzelaniu rakietami zbiornikowca Libertyjskiego „Libération”.

W ubiegły poniedziałek wicepremier Iraku, Taha Tasin Ramadan oświadczył podczas wizyty w An-

24 godziny ANALFABETYZM W ŚWIECIE

Obecnie 899 mln ludzi tj. 27,7 proc. całej ludności świata jest analfabeta. Powyższe dane zawiera opublikowany w Paryżu biuletyn informacyjny UNESCO. W biuletynie podano, że rocznie liczba analfabetów w wieku od 15 lat i wyżej, zwiększa się o 8 mln. Największy procent nie umiejących czytać i pisać notuje się w krajach Afryki — 54 proc., następnie w Azji — 35 proc. i w Ameryce Łacińskiej — 17 proc.

SPRAWA BEZPIECZEŃSTWA ZŁUGI NA MORZU CZERWONYM

W środę do amerykańskiej bazy w miejscowości Rota (Hiszpania) przybyły cztery helikoptery USA, przeznaczone do wykrywania i niszczenia min morskich. Zostaną one skierowane na pokładzie okrętów do Zatoki Sueskiej i na Morze Czerwone, gdzie będą wspomagać jednostki egipskiej marynarki wojennej, uczestniczące w patrolowaniu tych wód w związku z tajemniczymi eksplozjami, które spowodowały uszkodzenie 14 statków różnych bander.

KRÓLOWA BRITYJSKA ZAPROSZONA DO CHIN

Królowa W. Brytanii, Elżbieta II otrzymała zaproszenie do złożenia oficjalnej wizyty w Chinach. Informację tę potwierdził w środę rzecznik Pałacu Buckingham, nie podając jednak, kiedy wizyta miałaby dojść do skutku.

DEMONSTRACJE W LEEDS

W czwartek w Leeds (środkowa Anglia) doszło do gwałtownych starć między policją a uczestnikami demonstracji zorganizowanej przeciwko Instytutowi Finansowemu sprzedaż broni. Aresztowano 60 osób.

UGANDA ZAWIESZA REALIZACJĘ PROGRAMU WSPÓŁPRACY WOJSKOWEJ Z USA

MFW I BANK ŚWIATOWY



Korespondent PAP, Jerzy Górski pisze: w Waszyngtonie, przedstawiciele państw Ameryki Południowej mówią, iż Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju preferują ostatnio metody szoku, jako najlepsze terapie uzdrawiające gospodarcze organizmy krajów zadłużonych. Na „terapię szoku” składają się nie tylko zakaz oszczędności i większego wysiłku, ale także miliardy dolarów pochodzące z tych dwóch instytucji międzynarodowych.

MFW obraca, jak wiadomo, środkami finansowymi, na które składają się udziały członkowskie 146 państw, udziały te są zwiększane w odstępach pięcioletnich. W roku ubiegłym uzgodniono że wysokość wkładów 146 państw w MFW zostanie podniesiona do sumy 98 miliardów dolarów.

Jeżeli jednak państwo członkowskie chce uzyskać pomoc MFW na poprawę swego bilansu płatniczego lub na uregulowanie bieżących płatności bądź też na unowocześnienie gospodarki, musi zaakceptować uzgodniony, w drodze dwu-

stronnych negocjacji z MFW, określony program. Fundusze na realizację danego programu państwo członkowskie otrzymuje po zobowiązaniu się do realizowania określonej polityki gospodarczej.

Jak wynika z doświadczeń i praktyki, państwo członkowskie, po zaakceptowaniu określonego programu pomocy MFW, ma niewspółmiernie większe możliwości uzyskania dodatkowych środków finansowych od banków prywatnych niż bez tego programu i bez pomocy MFW. Państwo przyjęte do MFW jest również członkiem Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju — zwanego Bankiem Światowym.

Bank Światowy udziela pomocy w postaci wieloletnich niskoprocentowanych kredytów i pożyczek na określone programy rozwoju.

Aby jednak obie te instytucje MFW i Bank Światowy mogły wywiązać się ze swoich obowiązków statutowych wobec krajów członkowskich mających trudności płatnicze, muszą nie tylko dysponować określoną sumą środków finansowych, ale

muszą także często, w sposób bezwzględny stawiać określone wymagania krajom członkowskim ubiegającym się o kredyty. Wymagania te dotyczą głównie poprawy wskaźników gospodarczych i dyscypliny finansowej, wysokości zadłużeń i bilansów płatniczych oraz handlowych.

Państwa członkowskie korzystające z pomocy MFW i Banku Światowego starają się doprowadzić do równowagi na rynku i z reguły wprowadzają wysoką stopę odsetkową od kredytów udzielanych przedsiębiorstwom. Te galezie gospodarki, które są subsydiowane, muszą albo radykalnie zwiększyć wydajność pracy, szukać ratunku w korekcie kosztów, bądź ulec likwidacji. Szczególnie surowe warunki pomocy finansowej sformułował MFW dla krajów Ameryki Południowej. Cały kontynent Ameryki Południowej, którego łączne zadłużenie przekracza 350 miliardów dolarów, uzyskuje z rocznego eksportu 95 miliardów dolarów. Tak więc stosunek wartości eksportu do wielkości zadłużenia jest tam o wiele wyższy niż w pozostałych zadłużonych krajach świata.

Mimo to MFW zażądał od największych dłużników tego kontynentu — Brazylii, Argentyny i Meksyku zwiększenia wydajności pracy przy jednoczesnej redukcji o 30 proc. zarobków oraz zmniejszenia przeciętnie o połowę wydatków rządowych na cele socjalne oraz całkowitego zaniechania subsydiowania podstawowych artykułów żywnościowych.

Dla przywrócenia równowagi w bilansie płatniczym Meksyk zmuszony został do zmniejszenia o 70 proc. importu, Brazylii o 30 procent.

Niezależnie jednak od środków i regul, jakie stosuje Fundusz i Bank Światowy, wszystkie zalecenia tych instytucji oraz programy mierzą do jednego w gruncie rzeczy celu — zwiększenia wydajności pracy i efektywności produkcji.

Państwo przyjęte do MFW i Banku Światowego staje się formalnie członkiem międzynarodowej społeczności finansowej. Ma ono nie tylko łatwiejszy dostęp do rynków finansowych, ale również trudniej jest je dyskryminować, trudniej jest stosować przeciwko niemu restrykcje finansowe i handlowe.

Dresy to luz, a ostatnio, nawet sztywny, z ubrania treningowego stały się bowiem strojem chętnie noszonym w czasie urlopu, weekendów, a także w domu czy na działce. Ale przede wszystkim to idealny strój dla turysty. Niestety, o dresy coraz trudniej. Coż mówić o przeciętnych śmieciakach, skoro ubrania treningowe z coraz większym trudem zdobywają kluby sportowe...

POLSPORT

Dresy to dla nas wstydlawa sprawa — mówi dyrektor Zakładu Odzieży i Sprzętu Sportowego „Polsport”, Bogdan Wojski. — Wiele klientów, których powinniśmy zaspokajać w dresy (co choćby wynika ze statusu przedsiębiorstwa), odchodzi od nas z przelotowym kwitkiem. W dobrych czasach dla „Polsportu” — mam na myśli 1977 i 1978 rok — choć pracowaliśmy w starych murach, produkcja dresów sięgała u nas 180 tys. sztuk. W tym, jeśli uda nam się dostawić ubrań treningowych zamknąć sumę 40 tys. — uznamy to za sukces.

Problem leży głównie w surowcach. Żeby zapewnić sobie ciągłość produkcji „Polsport” musiał „podjąć się” najpierw pod programy operacyjne, teraz pod zamówienia rządowe, robi więc kosztulki, spodnie, spodenki także dresy — ale tylko dla dzieci. Odbiła się już niejedna narada na szczeblu ministerialnym.

— Ustami ministra Renkego przekonywaliśmy — dowodzą w „Polsporcie” — że jako jedno z 13 przedsiębiorstw dostarczających wyroby turystyczno-sportowe powinniśmy pozostać przy swoim profilu. Na razie jesteśmy bezsilni. Żeby produkować dresy dla dorosłych, musieliśmy bawelnę ukraść dzieciom. Kiedy przenosiliśmy się do nowego zakładu, problemem numer jeden był brak części szyci — teraz limitują nas przede wszystkim surowce. Gdyby nie ich brak, mogliśmy z powodzeniem wyprodukować 150-200 tys. dresów rocznie. A to na pewno zamagloby problem.

W ZPDZ im. T. Rydzkiego „Dresso” ubioru treningowego (co wynikało choćby z nazwy przedsiębiorstwa) też, jak się okazuje, nie są podstawowym asortymentem.

— To margines naszej produkcji — twierdzi z-ca dyrektora ds. techniczno-wdrożeniowych, Mieczysław Odrozowczyk. — Hołcowa stanowią one ek. 2,8 proc. wywarzanych u nas wyrobów, wartośćowo — 3. W ubiegłym roku było to 100 tys. ubrań treningowych, z czego 60 proc. stanowiły wyroby dla dzieci i młodzieży, co wynikało z programu.

Ze to za mało — tutaj, w „Dresso”,

wiedza najlepiej. Stale mają interwencje i prośby z klubów sportowych, ze szkół. Niestety, możliwości pomocy są bardzo niewielkie. Obok dresów „Dresso” robi frotowe podkoszulki, figi, kostiumy kąpielowe. Szycie także sukienki i wdzianka. Wszystkie po trochu. Ogładam też kolekcje i o ile dresy produkowane tu są jak marzenie (zwłaszcza że zakład zastawiał na nie modną tkaninę łączoną — z wierzchu elastyl, od spodu bawełna), to znam wielu

producentów, którym wdzianka i sukienki znacznie lepiej się udają. Zresztą w „Dresso” sami przyznają, że mieli kłopot, bo te syntetyczne wdzianka zaczęły się już w handlu „odkładać” i trzeba było szukać na nie klientów poza Łodzią. Czy więc nie można by skoncentrować się na tym, co poszukiwane i potrzebne i do tego świetnie się udaje a więc na dresach?

— To nie jest kwestia wyłącznie naszych chęci — mówi dyr. M. Odrozowczyk. — Do produkcji dresów, obok elastylu, potrzebna jest bawełna lub anilina, a zaś jest „pod wydział”. Wdzianka robimy z syntetycznej dzianiny, z której nie ma większych problemów. A więc potencjalnie w produkcji dresów nie będziemy, zresztą nie byliśmy nigdy. Nawet z tą małą ilością ubrań treningowych są problemy. Choćby z barwnikami czy ekspresami.

DELTA

Wizyta w ZPDZ im. T. Duracza „Delta” też nie nastraja turysty optymistycznie. Przedsiębiorstwo jest wieloletnim eksporterem treningowych ubrań na drugi obszar płatniczy. Wiadomo, że dewiz potrzebna przede wszystkim — także na surowiec. W kraju zostaje więc

połowa wyprodukowanych w „Delcie” ubrań. Wyrwarza się je głównie z drapań bawełny łączonej z elastylem, lub z aniliny. Z „Delty” trafia na rynek rocznie milion dresów. No i oczywiście dzieli się je centralnie, bo to kropla w morzu potrzeb. Handlowcy bez namysłu wzięliby i trzy razy tyle. Także za granicą dresy z „Delty” sprzedaje się „na pią”.

Siali odbiorcy — Kanada, RFN, Holandia, Irlandia — także kupiliby ich znacznie więcej. Ponieważ dzianina na dresy produkują w „Delcie” w zasadzie sami dla siebie, w tym wypadku nie surowiec — jak się okazuje — jest dla fabryki największym problemem.

— Produkcję limitują też ludzie — mówi dyrektor „Delty”, Ludwik Klusek.

W ciągu ostatnich 7 lat załoga bardzo zmniejszyła się. Liczyła kiedyś 2.600 osób — dziś zaledwie 1.200. A ubyli głównie z powodu zmiany w produkcji. Trzeba było więc przejść na jedną zmianę, a mimo to widać w halach produkcyjnych nie pracujące maszyny. W „Delcie” prowadzi przykładową szkołę i przygotowują dla siebie kadre szwaczek spośród dziewcząt z OHP.

Dresy to wyrób pracochłonny. Dużo szwów, stębnówek. Owszem, mają w fabryce szybkoobrotowe maszyny, ale nie ma przecież urządzeń, które mogłyby zastąpić szyjącą kobietę. Niezłym rozwiązaniem byłoby otwarcie filii przedsiębiorstwa w terenie, gdzie jest nadmiar ludzi do pracy. Tu, w Łodzi, robiliby dzianinę — tam szyliby dresy. W „Delcie” myśli się o tym bardzo poważnie. Zawsze lepiej przecieć przewieźć urządzenia niż np. dzień w dzień dowozić ludzi do pracy, czy szyc w hotelu robotniczym. Ale to przyszłość, tak samo jak modernizacja porzucanego w wielu punktach Łodzi przedsiębiorstwa.

Niemniej ludzie czekają przede wszystkim na mieszkania.

Nie dysponując do końca własnym systemem, przedsiębiorstwo musiało tymczasem sięgnąć po cudze doświadczenia i wzory. Okazuje się, że nie tylko Łódź postanowiła popracować nad „Szczęściem”. Uczyniły to również Gliwice, gdzie powstał system GM, sprawdzony już w stojących prototypach. Na okres braku własnego systemu korzystają się będzie właśnie z tego. Zapyta ktoś, czemu nie na zawsze lub, choćby przez dłuższy czas? Otóż życie wykazało, że najlepiej sprawdziły się w budownictwie technologiczne własne, jak np. nasza łódzka „Dąbrowa” — najtańsza z technolo-

LIDO

Jak więc szczerze przyznają producenci dresów (poza tymi, z którymi rozmawiałam, małe ich ilości dostarcza też np. „Lido”), nie ma co liczyć na to, że kupić będzie je łatwiej — zwłaszcza że dla dorosłych, na które surowce trzeba zdobywać z niemałym trudem.

Dresy, podobnie jak cały sprzęt sportowo-turystyczny, padły ofiarą kryzysu. Nie znalazły się w programach i rządowych zamówieniach, bo z czegoś trzeba było zrezygnować, i tak oto całe fabryki (przykładem może być łódzki „Polsport”), które produkowały uznany na świecie sprzęt sportowy i turystyczny, musiały przestać się na wytwarzanie rzeczy, które miały szanse znaleźć się w programach. Jaki jest tego efekt — widać choćby na

przykładzie dresów. Na przykładzie, bo nie tylko dresy są rarytatem, centralnie dzieli się i inny sprzęt sportowo-turystyczny, którego produkuje się obecnie znikome ilości. Myślę o namiotach, plecaczach, spiworach, materacach, piłkach do futbolu czy siatkówki. Bo przecieć ortillon, bawełna, skóra, z których się wytwarza to wszystko surowiec „z przydziału”. I właśnie producentom „Polsportu” te przydziały najczęściej się wstrzymuje.

Zatem nie ma co zachęcać ludzi (w tym i młodzieży) aby uprawiali turystykę. Czy jednak można z tym zjechać aż minie kryzys?

Te pytania nasuwają się zwłaszcza w kontekście uchwalonej 3 lipca ustawy o kulturze fizycznej. Rodzi się też pewna nadzieja. Ale nawet najlepsze akty prawne nie pomagają, konieczne wydaje się zrewidowanie pojęcia co jest luksusem, a co wyrobem, którego produkcję tak samo chronić trzeba, jak produkcję białejzy ubrań, butów. Do takich samych chronionych wyrobów należy zaliczyć i te z grupy turystyczno-sportowych. Także dresy. Inaczej stracimy wielu zniechęconych rodzimielcem, potencjalnych sympatyków sportu i turystyki. A to byłaby wielka szkoda.

EWA LUKASIEWICZ

Wiosną rozpoczęto montaż pierwszego pawilonu z mającego liczyć ich sobie aż pięć zespołu szkolno-przedsiębiorczego na Radogoszczu. Pierwszego września planuje się tam uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. Nie można wykluczyć przy tym wariackim tempie kilkunastu tygodni, ale pewne jest że dzieciom z Radogoszcza nie grozi wędrowanie do innych dzielnic w celu pobierania nauk. A taka groźba nad nimi wisiła. Na Radogoszczu bowiem jest ze szkołami bardzo źle.

Załoga Łódzkiego Kombinatu Budowlanego „Zachód” pracuje na tej budowie na tzw. wydłużonym dniu pracy. Na pełne dwie zmiany brakują kadry, nie ma także odpowiedniego splotu materiałów. „Zachodowi” pomaga rzemieślniczo (roboty tynkarskie) i Zakład Remontowo-Budowlany „Lokator”. Budowa jest oczkiem w głowie baluetych władz dzielnicowych, ośrodkiem zainteresowania władz oświaty. Dyrektor przedsiębiorstwa uważa, że trzeba będzie zapelować do społecznego wyrobienia kadry pedagogicznej (tak było w podobnej sytuacji na Widzewie) oraz do rodziców przy ostatnich już pracach porządkowych.

Umowa przewiduje wprowadzić oddanie szkoły dopiero w końcu grudnia, trudno jednak czekać do tej daty z rozpoczęciem roku. Podobna szkoła kombinatu wznosi w Aleksandrowie. Planuje także budowę dwóch szl gimnastycznych na Retkini (od lat czekających na wykonawcę), a także znajdujące się w podobnej sytuacji przychodni lekarskiej również na Retkini. Dodajmy jeszcze do tego dwa nawilony w tej samej dzielnicy. Czyżby to już oznaczało przełom w stosunku do budownictwa towarzyszącego?

Zapewne tak. Wprawdzie szkoły opiera się ostatnio budowlanym wznosić, podjęto już bowiem odpowiednie korzystne dla nich decyzje, ale z drugiej strony nacisk na budownictwo mieszkaniowe jest bardzo silny i każdy wie, że mieszkańcy brak. Fakt, że „Zachód” zamierza w 1984 r. oddać ponad trzy razy więcej

powierzchni tzw. towarzyszącej aniżeli do tej pory, wynika z i innych powodów. Po prostu przedsiębiorstwo jest w przededniu wielkich zmian technologicznych.

Przedsiębiorstwo powstało prawie 15 lat temu z zapleczem w postaci fabryki domów na Teofilowie. Wylewno tam elementy tzw. szczeniście (w szczególności powstał system, stosowany potem w wielu polskich miastach). Okazał się on po latach przestarzały, sztywny, uniemożliwił architektom swobodne kształtowanie mieszkań. Słowem przetrwał się. Zapadła więc decyzja zaniechania go od 1985 r.

LKB „Zachód”, operujący się tylko na tym jednym systemie, zdawał sobie sprawę z jego niedostatków i nie czekał na

decyzje centralne. Zorganizował więc konkurs, mający w efekcie przynieść inny system technologiczny, który dawałby lepsze mieszkania, jednocześnie byłoby tańszy, a także możliwy do zrealizowania w technicznych warunkach fabryki domów. Koncepcje nowego systemu wymyślił i „pod nią” nawet opracowano już projekty bloków nowego osiedla „Liściasta”, o którym swego czasu wyrażaliśmy się bardzo pozytywnie.

Koncepcja to wiele, ale jeszcze nie wszystko. Wynaga ona swego technicznego odpowiednika w postaci dokumentacji, słowem przełożenia ideał na konkretny język form i elementów w fabryce. To musi potrwać i to niestety trwa już dość długo. A tu czas leci ze starej technologii trzeba będzie już za kilka miesięcy zrezygnować. Na razie główną uwagę poświęca się budow-

niemu towarzyszącemu. Niemniej ludzie czekają przede wszystkim na mieszkania.

Nie dysponując do końca własnym systemem, przedsiębiorstwo musiało tymczasem sięgnąć po cudze doświadczenia i wzory. Okazuje się, że nie tylko Łódź postanowiła popracować nad „Szczęściem”. Uczyniły to również Gliwice, gdzie powstał system GM, sprawdzony już w stojących prototypach. Na okres braku własnego systemu korzystają się będzie właśnie z tego. Zapyta ktoś, czemu nie na zawsze lub, choćby przez dłuższy czas? Otóż życie wykazało, że najlepiej sprawdziły się w budownictwie technologiczne własne, jak np. nasza łódzka „Dąbrowa” — najtańsza z technolo-

gii, która powstała na skromnym, za groźne wybudowanym poligonie. Jeszcze do tej pory daje ona zupełnie przyzwoite mieszkania, uważane w Łodzi za najlepsze (to te budowane na Chojnach-Zatorzu). Własną technologię można ciągle zmieniać na miejscu, biuro projektów jest bowiem pod bokiem. Tym bardziej, że zasada nowego bezimiennego jeszcze łódzkiego systemu daje duże szanse na dobre budownictwo.

— Czy wprowadzenie systemu łódzkiego nie będzie wymagało, skoro zaczyna się budować w GM, następnego zmian? — Dyrektor Jerzy Tomaszewski: — Wszystko zostało przemysłowe i obliczone. To będzie tylko zmiana form — technologia zostaje ta sama. Nowe linie zakupiliśmy tanio. Nie zamierzamy zrezygnować z systemu łódzkiego i nie wyobrażamy sobie robienia „Liściastej”

tego osiedla. Nie udało się. Ale może nie będzie tak źle... Rozmawiany o systemach, technologiach „Zachód” w ciągu 7 miesięcy 1984 r. wykonał plan w 45 proc. To nieźle — jak na obecne warunki. A warunki są takie, jak wszędzie — brak materiałów, brak kadry. Chwytamy się każdego optymistycznego szczegółu nawet takiego, że choć są spore braki kadrowe, to jednak fluktuacja jakby trochę zelżała. Są już nawet dowody pewnej stabilizacji. Nie zagzamy wprowadzić miejsca skierowane z nakazu nierobny, nie trafil na szczęście jeszcze „chłopcy z amnestii” — na nich też trudno liczyć, ale już nie jest tak źle, jak jeszcze było rok temu. „Zachód” stoi przed wielką modernizacją, produkcyjnym zakretem. Tak chciałoby się, żeby to się udało.

A. PONIATOWSKA

„ZACHÓD” PRZED WYRETEM

Wiosną rozpoczęto montaż pierwszego pawilonu z mającego liczyć ich sobie aż pięć zespołu szkolno-przedsiębiorczego na Radogoszczu. Pierwszego września planuje się tam uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. Nie można wykluczyć przy tym wariackim tempie kilkunastu tygodni, ale pewne jest że dzieciom z Radogoszcza nie grozi wędrowanie do innych dzielnic w celu pobierania nauk. A taka groźba nad nimi wisiła. Na Radogoszczu bowiem jest ze szkołami bardzo źle.

Ze to za mało — tutaj, w „Dresso”,

przykładzie dresów. Na przykładzie, bo nie tylko dresy są rarytatem, centralnie dzieli się i inny sprzęt sportowo-turystyczny, którego produkuje się obecnie znikome ilości. Myślę o namiotach, plecaczach, spiworach, materacach, piłkach do futbolu czy siatkówki. Bo przecieć ortillon, bawełna, skóra, z których się wytwarza to wszystko surowiec „z przydziału”. I właśnie producentom „Polsportu” te przydziały najczęściej się wstrzymuje.

Zatem nie ma co zachęcać ludzi (w tym i młodzieży) aby uprawiali turystykę. Czy jednak można z tym zjechać aż minie kryzys?

Te pytania nasuwają się zwłaszcza w kontekście uchwalonej 3 lipca ustawy o kulturze fizycznej. Rodzi się też pewna nadzieja. Ale nawet najlepsze akty prawne nie pomagają, konieczne wydaje się zrewidowanie pojęcia co jest luksusem, a co wyrobem, którego produkcję tak samo chronić trzeba, jak produkcję białejzy ubrań, butów. Do takich samych chronionych wyrobów należy zaliczyć i te z grupy turystyczno-sportowych. Także dresy. Inaczej stracimy wielu zniechęconych rodzimielcem, potencjalnych sympatyków sportu i turystyki. A to byłaby wielka szkoda.

EWA LUKASIEWICZ

Wiosną rozpoczęto montaż pierwszego pawilonu z mającego liczyć ich sobie aż pięć zespołu szkolno-przedsiębiorczego na Radogoszczu. Pierwszego września planuje się tam uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. Nie można wykluczyć przy tym wariackim tempie kilkunastu tygodni, ale pewne jest że dzieciom z Radogoszcza nie grozi wędrowanie do innych dzielnic w celu pobierania nauk. A taka groźba nad nimi wisiła. Na Radogoszczu bowiem jest ze szkołami bardzo źle.

Ze to za mało — tutaj, w „Dresso”,

W wywiadzie dla dziennika „Los Angeles Times” ambasador CHRL w USA, Zhang Wenjin, oświadczył, że amerykańska zwłoka w aprobacie parafowania przez Reagana w czasie wizyty w CHRL porozumienia o współpracy w dziedzinie jądrowej „obraża Chiny”. „Postępowanie USA w ciągu ostatnich 5 miesięcy wyraża brak zaufania wobec Chin i poddaje w wątpliwość naszą uczelność”. Zhang Wenjin stwierdził, że chociaż Chiny życzą sobie porozumienia w tej sprawie z USA, to jednak w razie potrzeby mogą się obejść bez niego. „Ludzie żyli tysiące lat bez energii jądrowej”.

Korespondent AP, relacjonując treść tego wywiadu, przypomina że administracja Reagana nie przedstawia jeszcze tego porozumienia Kongresowi.

.....

Zastępcę ministra obrony ds. marynarki USA, John Lehman, polecił wstrzymać przyjmowanie dalszych najnowszych samolotów bojowych „F-16”, produkowanych przez koncern „Mc Donnell-Douglas”. Samoloty te wykułają wady stateczników. Przerwa no loty bojowe na 148 samolotach, którym dotychczas dysponuje marynarka St. Zjednoczonych.

Koncern „Mc Donnell-Douglas” podał do wiadomości, że wyda 25 mln dolarów na modernizację stateczników samolotów „F-16”, których loty zostały zawieszono w związku z występującymi defektami. Koncern podał również do wiadomości, że wyda 30 mln dolarów na naprawy dostarczonych już samolotów i doprowadził je do pełnej sprawności.

.....

Londonki „Economist” we wstępie do artykułu pt. „Kraj z chodzącego słońca”: „Niektóre z podstawowych przemysłów Japonii zaczęły podupadać już dawno: węgielny, następnie tekstylny, później okrętowy i aluminiowy. Teraz dołącza do tej listy chorący przemysł stalowy, petrochemiczny, rafineryjny i cementowy...”

.....

Dziennik „Washington Post” powołując się na Francisca McGlade’a który od 1974 r. do roku ubiegłego był Głównym ekonomistą odpowiedzialnym za bezpieczeństwo armii USA, twierdzi, że w ciągu tych 10 lat w wyniku niedopatrzeń i niewłaściwego wykonawstwa obowiązków nastąpiła „wielka liczba wypadków śmiertelnych i odniesienia ran” w różnych rodzajach amerykańskich sił zbrojnych. Ogółem w ciągu 15 lat w wyniku oczywistych zaniedbań śmiertelność poniosło ponad 250 żołnierzy. Według dziennika, McGlade zrezygnował ze stanowiska po niewłaściwych poleceniach wydawanych przez niego i jego podwładnych były bez przerwy lekceważone.

.....

Sekretarz generalny zachodniemieckiej SDU, Heiner Geissler, oraz rzecznik rządowy, Peter Bonisch, przyznali że w działalności rządu RFN występowały błędy i że po przewrót wakuacji trzeba było bardziej tymi bliźniakami zająć. Występując przed kamerami telewizyjnymi powiedzieli oni jednak, że ogólny bilans jest pozytywny. Błędy muszą się zdarzać, a sprawa istota jest jedynie konsekwentne prowadzenie polityki i wyciąganie wniosków z popełnionych błędów. Geissler stwierdził również prasie i opozycji, twierdząc, że wybory miały one błędy.

.....

Jak informuje chiński dziennik „Renmin Ribao”, działacze wiejscy w powiecie Jianshi w prowincji Hubei związali z pobliż chłopów, którzy nie wywłazali się na czas z dostaw zboża. Szefowie komuny ludowej w tym powiecie spędzili do śledzby komuny 198 chłopów, którzy bądź nie wywłazali się z dostaw, bądź też dopuścili się podobnych wykroczeń, po czym ludzi tych przymuszono do oddania miast na założeniu im na szyję plakietek z wypisanymi przestępstwami, jeżeli się dopuścili. Część ofiar związano i pobito, część zmuszono do kłeczenia. Dziennik pisze, że miejscowi działacze uzasadniali swe postępowanie hasłami zachępczymi z oficjalnej kampanii zmierzającej do zwalczania przestępczości przy pomocy surowych kar. Winił tak brutalnego potraktowania chłopów zostali ukarani.

.....

Agencja Informacji, że premier Indii, Indira Gandhi, zaprzeczając informacjom prasie indyjskiej, jakoby miała powiedzieć, iż działalność separatystów sikhijskich była pobudzana przez amerykańską służbę wywiadowczą. Główne dzienniki indyjskie doniosły, że pani Gandhi w przemówieniu wygłoszonym w stanie Himachal Pradesh miała oświadczyć, że „mając swa siedzibę w Waszyngtonie agencja wywiadowcza” nie pierza sikhijskich ekstremistów. Sama pani Gandhi, jak i rzecznik rządu indyjskiego, stwierdzili że we wspomnianym przemówieniu nie wymieniła nazwy żadnego kraju, ani żadnej organizacji, która niedokładnie przytoczyła jej słowa. Zdaniem agencji oznacza to, że rząd indyjski chce uniknąć konfliktu dyplomatycznego ze Stanami Zjednoczonymi.

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 191 (10679) 3

NA PROGU

EKOLOGICZNEGO DRAMATU

HIPNOZA W SĄDZIE Czy „uśpiony” świadek mówi prawdę?

Uśpienie morderstwa, sąd, gwałt — to zdarzenia, którym towarzyszą silne emocje... Czy „uśpiony” świadek mówi prawdę?

W PAŃSKICH WYSTĄPIENIACH WIELOKROTNIE WYRAŻANE BYŁY OBAWY O PRZYSZŁOŚĆ LUDZKIEJ EGZYSTENCJI. CZY JEJ ZAGROŻENIE JEST POWAŻNE? — Z TAKIM PYTANIEM ZWRÓCIŁ SIĘ DZIENNIKARZ PAP DO PROF. JULIANA ALEKSANDROWICZA, ZNAKOMITEGO LEKARZA HEMATOLOGA, PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI OCHRONY ZDROWIA SPOŁECZNEGO PAN.

— Obecny świat zaczyna przeżywać ekologiczny dramat. Sytuacja, w jakiej się znalazł musi niepokoić. Zwracają na to uwagę naukowcy. Mówią m. in. o efekcie szklarniowym, w wyniku którego mogą ulec stopieniu lodowce i nastąpi zatopienie ziemi. Mnie niepokoi bardziej katastrofalne zanieczyszczenie naturalnego środowiska. Świat staje się wielkim śmietnikiem, na którym w przyszłości może nie być miejsca dla ludzi. A bez ludzi istnienie świata traci sens.

Ale już mamy antidotum. W Ojcowskim Parku Narodowym wypróbowałem z powodzeniem stosowanie — jako neutralizatora niekorzystnego wpływu spalin samochodowych i pyłów ze Śląska — dolomitu. Teraz chcemy go rozsiewać na krakowskich plantach. Wydaje mi się, że to jest prawidłowa droga do odzyskiwania przez środowisko jego naturalnych walorów.

— Stąd bierze się pańska koncepcja stosowania w leczeniu chorych tzw. mikroelementów, czyli „metał życia”? — W moich badaniach poznałem wiele nowych faktów związanych z ekologicznym zagrożeniem ludzi chorobami cywilizacji oraz sposobów zapobiegania im. Dotyczy to m. in. także wpływu mikroelementów na funkcjonowanie organizmu i powstawanie chorób oraz ich leczenia.

zmieniło się już w sposobie patrzenia zarówno władz, jak i ludzi na problem czystego powietrza, wody, gleby. Teraz musimy podjąć batalię o zdrową żywność. Obecnie wytwarzana, w dużej mierze została pozbawiona niezbędnych do życia biopierwiastków, mikroelementów. Większość produktów jest zanieczyszczona przez środowisko lub nadmiernie oczyszczona, wręcz wysterylizowana. A przecież to w szarej soli, w chlebie, w ryżu, w ośrodkach, w owocach i warzywach, w mięsie, w jajach, w mleku, w nasionach, w owocach i produktach rolnych nie skażonych środkami chemicznymi znajdują się wszystkie potrzebne do życia i zdrowia składniki odżywcze i mineralne.

„Świat staje się wielkim śmietnikiem, na którym w przyszłości może nie być miejsca dla ludzi”

Wpływ ten jest zasadniczy. Zdrowe środowisko i zdrowa żywność — to zdrowy człowiek. Lekarzy potrzebny jest w sytuacjach krytycznych. Wówczas jednak często niewiele może pomóc. Tak ogromny wpływ mają na organizm zanieczyszczone środowisko i niezdrowa żywność. Brak wiedzy na ten temat bywa przyczyną wielu ludzkich tragedii. Uważam, iż od tego jak potrafił będziemy chronić środowisko, zależy będzie przyszłość ludzkości. W środowisku i w żywności człowiek musi znaleźć czynniki neutralizujące szkodliwy wpływ trucizn na organizm. Należy do nich biopierwiastki, czyli śladowe cząsteczki metali i innych pierwiastków, takich m. in. jak magnez, mangan, wapń, cynk, żelazo, kobalt, selen. Znajdują się one w nie oczyszczonych sztucznie przez człowieka produktach mineralnych i rolnych.

związków nie jest jeszcze do końca wyjaśnionych. Ale lekarze nie mogą czekać. Muszą pomagać chorym. Czekanie na dowód naukowy może skończyć się tragedią. A nie ma przecież większej satysfakcji jak uratowanie życia drugiemu człowiekowi. Uważam, iż nieodzowne jest uzupełnienie niedoboru mikroelementów w organizmie. Powoduje to wzrost jego odporności na choroby. Stwierdziłem to w przypadku biataczek i międzyg. Podawanie magnezu przyniosło znaczną poprawę stanu chorych. Oczywiście jesteśmy tutaj na początku drogi, ale pierwsze kroki już zostały zrobione.

— Czy to rozwiązuje problem zdrowia społeczeństwa i przetrwania ludzkości? — Mam szansę ocenić także pod warunkiem, że naszym postępowaniem kierować będzie mądrość, dobro, piękno i wyobraźnia, a także zdolność do dostrzegania i korygowania naszych ułomności. Przyszłość rodzaju ludzkiego zależy bowiem będzie nie tylko od dziedzictwa genetycznego, ale również kulturowego. Musimy więc stać się lepsi od swoich przodków, aby naprawić to wszystko, co przez wieki zostało zepsute i zdegenerowane. Chodzi tutaj zarówno o środowisko, jak i o samego człowieka. Wierzę jednak, że to się nam powiedzie.

Rozmawiał: RYSZARD LIS



Siedemdziesiąt pięć lat temu, francuski pilot Louis Bleriot dokonał heroicznego, jak na te czasy, wyczynu przelotując na skonstruowanym przez siebie samolocie...

SAMOCHÓD: 100 lat francuskich konstrukcji

Francuzi rozstrzygnęli spory o to, kto był pierwszym wynalazcą samochodu: oni. Aby nie było wątpliwości ogłosili, że w 1884 r. przypada 100-letni jubileusz pojazdu, którego konstruktorem był Edouard Delamare-Deboutville. „Ojcostwo wątpliwe, ale data opatrzościowa — oświadcza bez większych złudzeń tygodnik „L'Express” — bowiem pozwala ona w roku, w którym francuski przemysł samochodowy musi odzyskać reputację, wyprzedzić Niemców, zamierzających obchodzić w 1985 r. stulecie pierwszych obrotów kół maszyny Carla Friedricha Benzla”.

DO KOŃCA WIEKU ŚWIAT BĘDZIE LICZYŁ 6,1 MLD LUDNOŚCI

Do końca wieku liczba ludności w świecie wynosić będzie 6,1 mld, z czego aż cztery piąte przypadnie na Trzeci Świat. Takie szacunkowe dane zostały ogłoszone przez ONZ. Jeśli jeszcze w 1950 r. nasz glob zamieszkiwało 2,5 mld osób, to dzisiaj jest 4,76 mld.

Najwyższy przyrost ludności notuje się w Afryce, a wynosi on tam ponad 3 proc. Średnia długość życia w krajach rozwiniętych wynosi 73 lata, zaś w krajach rozwijających się 58. W państwach wysoko uprzemysłowionych na 1 tys. urodzonych niemowląt umiera 17, zaś w krajach rozwijających się — 83. Wysoka jest śmiertelność niemowląt, zwłaszcza w Afryce. Zdaniem demografów ONZ, są kraje, w których wśród każdego pięciorga dzieci jedno umiera nie ukończywszy pierwszego roku życia. W afrykańskiej strefie Sahelu śmiertelność niemowląt wynosi nawet 200 na 1000 urodzin.

WULKANY ZMIENIAJĄ KLIMAT

Geolodzy od dawna interesują się przyczyną zlodowaceń, jakie w ciągu ostatniego miliona lat pojawiły się na Ziemi. Ostatnio przeprowadzono serię wierceń na dnie oceanu i pobrano próbki z osadami tworzącymi się w ciągu ostatnich 20 mln lat. Amerykańscy i radzieccy naukowcy odkryli duże ilości pyłów wulkanicznych. Wyszukiwano zatem hipotezę, że przyczyną czwartorzędowych zlodowaceń było nasilenie aktywności wulkanów. Wyrzucone w atmosferę ogromne ilości pyłów spowodowały zmniejszenie dopływu promieniowania słonecznego.

ceanicznych wykazała, że ilość pyłów wulkanicznych w czwartorzędzie była czterzy razy większa niż ich średnia z ostatnich 20 mln lat. Stwierdzono też istnienie wyraźnej zależności między rozwojem wulkanizmu a zmianami klimatu i wahaniami poziomu oceanu. Pył wulkaniczny może spowodować ograniczenie intensywności promieniowania słonecznego o 2-2,5 proc., co już ma duży wpływ na wahanie klimatu.

miesiącach nad Europą i Azją. Tym próbomano tłumaczyć wrzaskowo deszczowe lato w Europie, jakiego nie było od dziesiątków lat. Po wybuchu wulkanu Krakatau w 1883 r. powstała ogromna chmura pyłu widoczna przez kilka miesięcy w Ameryce Północnej i Europie. Przez kilka lat obserwowano zakłócenia pogody, m. in. zaburzenia w rzekach opadów. Wulkan wyrzucił w atmosferę ok. 18 km sześć. materiału skalnego i ogromne ilości pyłów i gazów. Kilka mniejszych wybuchów różnych wulkanów w krótkim czasie może spowodować znaczne zanie-

czyszczenie atmosfery. Seria wybuchów wulkanicznych miała miejsce w latach czterdziestych i pięćdziesiątych naszego stulecia. Stacje obserwacyjne na Kaukazie, Grenlandii, w Mongolii stwierdzają wyraźne zmiany bilansu cieplnego, jakie pojawiły się w połowie naszego stulecia. Nastąpiło obniżenie przezroczystości atmosfery i zmniejszenie promieniowania słonecznego. W 1963 r. wybuch wulkanu na wyspie Bali zmniejszył w tym rejonie na okres kilku miesięcy intensywność promieniowania słonecznego o ok. 5 proc.

Etapy powojennego rozwoju tej gałęzi przemysłu to sukcesy Renault 4 CV, Peugeot 203 i tzw. blaszanki, czyli Citroen 2 CV, później zaś DS 19 — którą w 1955 r. w ciągu jednego dnia prezentacji w paryskim Salon d'Auto zamawia 12 tys. klientów — a wreszcie Renault 5. Lata siedemdziesiąte otwierają proces, wyłoczony samochodowi z trzema głównymi punktami aktu oskarżenia: o niedostateczną bezpieczeństwo jazdy, o nadmierne zużycie paliwa, o zatrucie środowiska. Wsłki konstruktorów przyniosła najlepsze wyniki w ograniczeniu spalania benzyny, współczesne silniki zużywają jej o jedną trzecią mniej niż 10 lat temu.

(Dokończenie ze str. 1)

— Już 5 lat? To wydaje się w końcu raczej niewiele...

— Niewiele? U nas to wcale nie jest mało. Mamy bardzo dużą fluktuację. Sporo młodych przychodzi, ale nie zawsze chcą zostać. A stara kadra wykusza się. Choć pracuje 6 lat, sama już uczy młodsze dziewczęta. Wyuczylał cztery. Dwie z nich zostały. To jest satysfakcja.

— Czy trzeba mieć jakieś szczególne cechy żeby zostać kasjerką?

— Mocne nerwy! A tak poważnie, to trzeba lubić kontakt z ludźmi. I cierpliwość się przyda, i poczucie humoru. Bo czasem najlepiej rozładować napiętą atmosferę żartem. No i oczywiście uczciwość, poczucie odpowiedzialności. Trzeba się skupić, bo czynności jest sporo, a jak się zapomni wziąć za coś opłatę, to trzeba dolożyć ze swoich pieniędzy.

— Jest pani najlepszą kasjerką w Łodzi i województwie w 1934 roku. A wkrótce startować będzie pani w konkursie na szczyblu ogólnopolskim. Jak obsługuje najlepsza?

— Liczy się fachowość, bardzo dobra znajomość wszystkich operacji, bo wtedy klienta obsłużyć można i lepiej, i szybciej. Ale ważna jest także uśmiechnięta i kulturalna obsługa.

— Fachowość? Aha, to dlatego w jednym okienku wszystko idzie tak szybko, a przed drugim kolejka w ogóle się nie posuwa?

— To może być z tego powodu, ale nie tylko. Są przecież łatwiejsze operacje — i trudniejsze. A i klienti przychodzą często z kilkoma sprawami. A klienti też są różni...

— Kto lepszy: młodszy czy starsi, panowie czy panie?

— To nie ma znaczenia. Ważna jest natomiast pogoda. W brzydkie deszczowe dni ludzie są przeważnie bardziej opryskliwi, sztywni. W słoneczny — zyczliwi.

— Czy zdarzyły się pani jakieś śmieszne sytuacje, przygody?

— Oj, zdarzają się, i to często. Klientka na przykład chce podać pieniądze z książeczki PKO. Daje mi dowód. Patrzę, a tu zdjęcie nowe, bez stempla. Proszę pani — mówię — ten dowód jest nieważny. „Nieważny? — Dlaczego? — dziwi się. — To nowe zdjęcie „przykleiłam sobie dlatego, że tu znacznie ładniej wyglądają”.

Albo inna sytuacja. Sprawdzam w spisie czy książeczka PKO lub dowód nie sfałszowany, bo przecież gdy wypłacimy fałszerzowi pieniądze, a była informacja o zgubieniu książeczki, kasjerka sama za to musi zapłacić. Sprawdzam więc dokładnie. Klient denerwuje się i mówi wkładając głowę w okienko: „No proszę, proszę spojrzeć: czy ja wyglądam na fałszerza?”

— A kryzys u was widać?
— Raczej nie widać. Ludzie i wybierają sporo pieniędzy i wpłacają duże sumy. Co się zmieniło

na pewno? Ludzie obracają większymi kwotami. Jednorazowa wypłata wzrosła z 5 tysięcy do 10.
— Mówi się o was „panienki z okienka”. Bo to takie kobiece zajęcia...

— Oj, tylko nie to. Bardzo się denerwujemy na to określenie. I dlatego, że jest nieprawdziwe, bo większość z nas ma mężów, dzieci, a niektóre są nawet babkami. I dlatego, że przeważnie używa się go w żoście, w skargach, lub w krytycznych notatkach w prasie.

— No dobrze, ale jest to zajęcie kobiece...

— Ja tak nie uważam. Przydałoby się u nas więcej panów. Szczególnie przy paczkach, bo tam ciężko, jako kontrolerzy, naczelnicy. Bo z mężczyznami w ogóle bezpieczniej i różniej. Jak na przykład zapię się szelki, to ciężko kobietom goj są same. Szczególnie kiedy urząd nieduży i ludzi mało.

— A wracając do okienka i siedzącej w nim pani. Czy wygląd zewnętrzny też się liczy? Sukienka, fryzura?...

— Staram się ładnie wyglądać, jak każda kobieta, bo to poprawia moje samopoczucie. A czy to ma znaczenie dla klienta? Może trochę. Ale przede wszystkim chce on widzieć miłą buzię, nie konieczność ładną.

— Latem, w sezonie urlopowym, na poczcie czeka się dłużej, prawda?

— Robimy wszystko, żeby tak nie było. Ale oczywiście i u nas są urlopy. A poza tym niektóre z nas latem oddelegowywane są do pracy w miejscowościach turystycznych, głównie nad morzem. Aby zbytnio nie uszczuplać personelu, łączą się to oddelegowanie z urlopem. Ja w czerwcu byłam w Dźwirzynie.

— Wiec był to odpoznerek połączony z pracą?
— To było 3/4 etatu, no i dwie zmiany. Byłby więc czas i na plażę, i na spacer. Niestety, cały czas lato.

— Czy przez tych sześć lat była na pani jakaś skarga?

— Nie, nie było.

— A lubi pani tę pracę?

— Bardzo lubię.

— No, a gdyby miała pani poradzić najlepszej przyjaciółce, czy córce, która chciałaby pójść w pani ślady?...

— Nie, na pewno nie straszylabym jej okienkiem. Ale powiedziałabym szczerze i o plusach, i o minusach.

— A te plusy?
— Mam na przykład wielu „swoich” klientów. Jak wchodzi w drzwi, wiem od razu, że staną właśnie przy moim okienku, choćby przy drugim było mniej osób. Mają do mnie zaufanie i lubimy się wzajemnie. To są te miłe chwile. W Dniu Kobiet na przykład nigdy nie wychodzę bez kwiatka. A i przed świętami wielu klientów wpada tylko po to, by złożyć życzenia...

— Gdzie można spotkać najczęściej najlepszą w Łodzi kasjerkę, bo chcielibyśmy podpowiedzieć to naszym czytelnikom?
— Najczęściej w okienku nr 12.

— A więc do zobaczenia z drugiej strony okienka. I dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała: EWA LUKASIEWICZ
Foto: J. CYPERLING

LEGENDA I WIELCY LUDZIE

Wszystko co ładne i polskie w architekturze: lamany dach kryty gontem, klasyczna bryła budynku z wysuniętą sionką zwieńczoną barokowym szczytem, wsparta na dwóch parach półkolumn — znalazła się w dworze rodziny Malachowskich w Bakowej Górze.

Dworek powstał w drugiej połowie XVIII wieku i był najprawdopodobniej zbudowany staraniem Adama Malachowskiego lub jednego z jego synów, słynnego Stanisława albo Piotra.

Sama Bakowa Góra znana jest w historii od co najmniej XIV wieku. Usytuowany tutaj rycerski zamek doskonale spełniał rolę strażnicy w dolinie Pilicy, a właściciele jego, ród Baków, niepodzielnie panowali nad okolicą. Solidne mury zamczeku zachowały się do dziś i mogą stanowić sporą atrakcję turystyczną spotęgowana legendami otaczającymi budowlę. Niejedną z nich wiązana jest z tajemniczymi lozami ryjącymi w ziemię. Turcy jednak niebyli łudnie docierają w te okolice, a przyczyna jest nadzwyczaj prozaiczna. Brak należytej informacji, bo ta która jest (nieczytelne bądź zardzewiałe) w złym miejscu umieszczane tablice) niktogo nie zachęca.

O czasach Władysława Łokietka opowiada jedna z powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego „Jelita”, której akcja rozgrywa się w okolicy Bakowej Góry. Pierwsza historyczna data rok 1398, odnosi się do założonej tutaj parafii, a dodatkowym materiałem źródłem jest przezbiterium miejscowego kościoła datowane na XIV wiek, nawiątywany powstał w wieku XVII. Sam kościół przeszedł gruntowny remont w końcu lat siedemdziesiątych naszego wieku staraniem miejscowego proboszcza ks. Tadeusza Kesonia.

Jak wspomina legenda, do spokojnych i stacycznych przedstawicieli stanu rycerskiego Bakowie nie należeli, straszac okolicznych mieszkańców rozbójami i hulankami. Faktem jest, że na przełomie XVI i XVII wieku w Bakowej Górze na pewno pojawia się ród Malachowskich herbu Nalecz. Pierwszym historycznym przedstawicielem rodu jest Bartłomiej. Dokumenty wspominają o nim w roku 1433. W kościele znajdują się 6 epitafium poświęconych członkom rodu. Pierwszy z nich wmurowano w roku 1694 jako pamiątkę po Katarzynie, żonie

Mariany Malachowskiej, który zmarł w zeszłym roku 1717. Ostatnie epitafium związane ze słynnym rodem datowane jest na rok 1717.

Dzięki zachowanym dokumentom parafialnym można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że żył tutaj Adam Czartoryski, dwukrotny marszałek Sejmu piotrkowskiego, pułkownik wojsk koronnych, starosta przedborski, ale jednocześnie członek opozycji królewskiej z roku 1766. Był on również zwolennikiem oświeconego „liberum veto”. Zupełnie natomiast nie wdał się w ojca syn Stanisław, marszałek Sejmu Czteroletniego, człowiek wielce dla Polski zasłużony. Warto również wiedzieć, że Stanisław tytułował się hrabią na księstwie Ostrogskim, Białaczowie, Rekoraju i Moszczyńcu.

Podobno droga spadków Bakowa Góra dostała się w XIX wieku w ręce Michałowskich. Słownik Geograficzny z roku 1880 wspomina, iż majątek składał się z wsi i folwarku Bakowa Góra, folwarku w Debie, Kalinku, Mojkowicach, osady karozmarskiej we wsi Zblywisko i stanowił własność A. Ostrowskiego. W ten sposób uzyskujemy pewność, że na przestrzeni ponad 270 lat cały majątek nie ulegał parcelacji, jako że w epitafium Marjana Malachowskiego z 1693 roku również wspomina się o tych ziemiach jako terenach dziedzicznych.

Co prawda stojąca pod murami zamku Baków tablica mówi, że przed rokiem 1939 majątek znów powrócił do Malachowskich, ale nie wydaje się to prawdą. Ludzie żyjący, a pracujący w tym majątku przed wojną twierdzą, że była to własność hrabiego Potockiego (do którego ponoć należało jeszcze 15 innych podobnych gospodarstw), a w jego imieniu zapisał tutaj Jesionowski, mieszkaniec dworku. Dla potwierdzenia tych słów warto zapoznać się z treścią kolejnego epitafium poświęconego Marii Róży z Zamojskich, hrabinie Kwileckiej z 1943 roku. Okazuje się, że Maria Kwilecka w czasie II wojny światowej została wyrzucona, przez okupanta z własnego domu i wówczas przegarnął ją hrabia Paweł Potocki, właściciel Bakowej Góry i umieszczył w budującej się wówczas szkole. Kwilecka, członkini ruchu oporu (o czym będzie za chwilę) zmarła od oparzeń poniesionych 30 maja 1943 roku.

których doznała w trakcie pożaru jednego z gospodarstw. Kiedy pospieszyła z pomocą zawałił się nad nią stwop. Potem ona przewieziono do szpitala w Radomsku, gdzie zmarła. Tak więc wszystko wskazuje na to, że ostatnim prawowitym właścicielem był Paweł Potocki.

W trakcie II wojny światowej dwór w Bakowej Górze był częścią działającej tutaj i szeroko rozbudowanej wśród młodej ludności, akowskiej konspiracyjnej schronieniem przed Niemcami. Kiedy jeden z tutejszych gospodarzy Władysław Ślusarczyk musiał posiadać legalne papiery, po wpadce, został przez rządzącego Jesionowskiego zatrudniony w majątku. Przebywał tu również oficerowie Wojska Polskiego, a wspomniana hrabina Kwilecka pełniła rolę swego rodzaju partyzanckiego. Goszcząc i pojąc wódką z miejscowej gorzelnii Niemców, potrafiła niejedną informację od nich wyciągnąć.

Po wojnie majątek mający ok. 300 hektarów, długi parcelacji. Czasy świetności przypomnia dworek swoją architekturą zewnętrzna. Bo wewnątrz urządzona restauracja „Leśny Dwór”, własność WPGT „Trybunałskie”, zupełnie nie nawiazuje do mieszkań z wieku XVIII, nawet rozkładem pokoi. Zniknęły również dwie kamienne głowy zapewne z XVI wieku będące jeszcze w roku 1934 w budynku. Wspomina o nich Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, tom II, wydany właśnie w tym roku.

O czasach minionych świadczą jeszcze istniejące czworaki, kryte czerwona dachówką, a na szczególną uwagę zasługują budynki przy drodze z Ręczną do Przedborsza zbudowany w dość oryginalny sposób z kolumnadą z przodu. Niestety, znajdując się on w opłakanym stanie, a przecież z racji swojej niepowtarzalnej formy, wart restauracji.

MACIEJ JEZIOROWSKI

Rys. STEFAN DOBROWOLSKI

Paszporty dla... łososi

Ichtiolodzy uważają, że rybom również potrzebny jest dokument tożsamości. Bez niego trudno jest prowadzić oparte na naukowych podstawach połowy i zachować np. ławice słynnych łososi w Oceanie Spokojnym.

Naukowcy ZSRR i USA wykorzystują do połowów łososi specjalne urządzenia, zapewniające utrzymanie ryb przy życiu. Następnie umieszczają je w specjalnym zbiorniku z wodą morską mierzą, przycepiają znaczki z danymi o czasie i miejscu wyłowienia.

Po przyjęciu na świat w zbiornikach studkiej wody młode ryby płyną do oceanu. Jedne są tunki łososi czynią to po roku, inne w wieku do trzech lat. Istotnym powrotem ryby do rzeki gdzie przyswili na świat, uwarunkował tworzenie się lokalnych ławic. Uczni chcą wiedzieć o miejscu pobytu każdej ławicy trzaskach tej migracji. W rozwiązaniu tego problemu pomaga znakowanie ryb.

Prace, w których uczestniczą również naukowcy Japonii i Kanady, nabierają coraz większego zasięgu. Biorą w nich także udział rybacy i przedsiębiorstwa połowowe radzieckiego Dalekiego Wschodu.

O tajnej szkole w Płocku

W czasie okupacji działała w Płocku jedna z wielu w kraju tajnych szkół powstających. Prowadziła ją Alina Rebinder w mieszkaniu na Starym Rynku, w sąsiedztwie posterunku policji i zandarmierii niemieckiej. W szkole tej uczyli się dzieci w zakresie 1-5 klasy szkoły podstawowej od kwietnia 1940 do 1942 r. Zajęcia odbywały się niekiedy nawet przez cały dzień w grupach 10- i 20-osobowych. Zachowały się zdjęcia grupowe uczniów wykonane w owym czasie oraz świadectwa ukończenia poszczególnych klas. Z nauczania prowadzonego przez A. Rebindera, które przetrwała jej przedwczesna śmierć w 1942 r. skorzystało ok. 130 dzieci od 6 do 14 lat.

Wielu wychowanków tajnej szkoły płockiej zajmuje obecnie odpowiedzialne stanowiska w oświacie, wojsku, służbie zdrowia i różnych dziedzinach gospodarki. Postanowili oni uczcić pamięć swej pierwszej nauczycielki, gorącej patriotki, która krzewiła polskosc w mieście włączonym wówczas do Rzeszy. Na niedawnym zjeździe wychowanków padła propozycja wmurowania tablicy pamiątkowej na ścianie budynku, w którym odbywało się tajne nauczanie oraz nadanie imienia Aliny Rebindera szkole podstawowej lub innej placówce oświatowej w Płocku.

(R. K.)



KONSUMENT CZYLI KAŻDY

Jeśli nie teraz, to kiedy? Czy każdy stempel jest ważny?

Ostatnio często na łamach „DL” pojawiają się sprawy pustyni handlowej, czyli dużej liczby sklepów, zamkniętych z powodu urlopu lub też remontów. Ta ostatnia przyczyna występuje zresztą najczęściej jako powód zamknięcia placówki handlowej. Nasze publikacje spowodowały, że kierownictwo łódzkiego „Społem” przeanalizowało ponownie, ile to sklepów nie pracuje wskutek prac remontowych. Okazało się, że jest ich niecałe 12 procent całej społemowskiej sieci. Taki wynik daty skrupulatne obliczenia. Prezes łódzkiego „Społem” poinformował mnie jeszcze o jednej interesującej sprawie, a mianowicie o tym, że kwestia remontów nie zależy tylko od widzimisie kierownika sklepu czy też jego przełożonego. Przyjęto bowiem w tej organizacji, że średnio każdy sklep poddawany powinien być remontowi co dwa i pół roku. Oczywiście jest to średnia, a więc są sklepy, których stan pozwala na prace remontowe co cztery lata, ale są i takie, które trzeba malować co półtora roku — zwykle są to placówki w starych i wysłużonych już budynkach. A co oznacza nawet nieduży remont? Tempo prac jest takie, że roboty w środku sklepu trwają zwykle od dwóch do trzech tygodni. Do tego trzeba jeszcze dodać parę dni na zabranie towaru ze sklepu, no i później ponowne „napełnienie”

połec towarem. W sumie, nie ma praktycznie żadnych szans na to, by nawet nieduży remont trwał mniej niż miesiąc. Takie są, zdaniem prezesa łódzkiego „Społem”, realia.

Sieć placówek handlowych tej spółdzielni w naszym mieście liczy około 1300 sklepów. Każdego roku przeprowadza się remonty w 400 obiektach, czyli praktycznie w co czwartym sklepie. Może to za często? Chyba nie, bo i klient lubi wejść do czystego i zadbanego sklepu, no i względy sanitarne powinny być na pierwszym planie. Sanepid nie pobraża, i słusznie, domagając się spełnienia wszystkich wymogów w dziedzinie higieny.

Teraz sprawa najważniejsza — kiedy remontować. Wiadomo, że przy dużej ilości tego typu prac, nie można ich przeprowadzić w miesiąc czy dwa. „Wrzesień raczej odpada, bo jest to okres powrotów z urlopu i wakacji, co wiąże się ze wzmożeniem zakupów, gruzdzeń też, bo wiadomo — święta, podobnie jest w kwietniu przed Wielkanocą, ostrożnie też obchodzimy się z czerwcem, jako że nadchodzi czas przygotowań urlopowych. Kiedy więc nasilić roboty, jak nie w czasie wakacji?” — pyta Longin Wojtal, szef łódzkiego

„Społem”. Na poparcie swojej tezy ma jeszcze jeden argument: wyniki analizy sprzedaży chleba. Zwykle lodzianie kupują dziennie 130-160 ton pieczywa. Teraz dzienna sprzedaż nie przekracza 120 ton, a więc spadła o jedną czwartą. Daje to pojęcie o skali urlopowego exodusu.

Czy to oznacza, że wszystko jest w porządku? „Sklepy muszą być remontowane głównie latem, ale nie może zdarzać się błąd, który rozprzesa do białości naszych klientów — twierdzi prezes Wojtal. Chodzi o takie planowanie prac, żeby nie wszystkie sklepy na ośledu były naraz zamknięte, a jeśli już się zdarza taki fakt, to każdy sygnał o nieprawidłowościach, o bezmyślnym planowaniu jest dla nas przydatny” — ocenia szef łódzkiego „Społem”. Święte słowa, panie prezesie!

Pisałem już parę razy w tej rubryce o praktycznych niespodziankach, jakie sprawiają tzw. rachunki z opóźnionym zapłone. Chodzi tu o powtórne, nieraz w wiele miesięcy po dokonanej transakcji, wyliczenie ceny usługi i obciążenie nowymi kosztami, nie trzeba dodawać, że wyższy-

mi, i klienta, który już raz zapłacił. Wspomnę tylko nieszczęsnego właściciela boazerii, którego starano się namówić do dopłacenia za ten luksus prawie 80 tysięcy złotych, w parę miesięcy po zakończeniu boazerii.

Niektóre instytucje już z góry starają się przygotować klienta na taką ewentualność. Spółdzielnia mieszkaniowa „Ogniwo”, która już gościła w tej rubryce na rachunkach umieszcza stemple: „Zastrzegamy sobie zmianę wartości zafakturowanej usługi po ostatecznym rozliczeniu kosztów”. Przedstawiciele Związku Obrony Konsumentów nie są przekonani czy taki stempelek ma podstawę prawną — czy jest zgodny z obowiązującym prawem. Podobne wątpliwości mają również w Wydziale Przemysłu, Drobnej Wytwarzalności i Usług Urzędu m. Łodzi. Dyrektor wydziału wystosował pismo do spółdzielni „Ogniwo” w którym prosi o „podanie podstawy prawnej umieszczenia tego rodzaju klauzuli na rachunkach”. Warto sprawę wyjaśnić, bo rachunki z „opóźnionym zapłone” nie są rzeczą miłą i trzeba wiedzieć, czy musimy się do nich przyzwyczajać czy też nie mają one racji bytu.

Oprac. K. KRUBSKI

W holdzie skazanym na śmierć

W 40-lecie likwidacji getta

30 sierpnia przypada tragiczna rocznica likwidacji getta łódzkiego, w którym - przez okres jego funkcjonowania od kwietnia 1940 r. - zamordowano lub wyniszczone ok. 46.550 Żydów...

Tej tragedii narodu żydowskiego poświęcono sesję naukową zorganizowaną przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce...

Materiały przedstawione na sesji zawierają również bogate co do wstępujących treści. Naukowe udokumentowane opracowania doczekają się poszczególnych rozdziałów zbiorowego dramatu...

To, co działo się w getcie łódzkim (skromna wystawa zorganizowana w holu Klubu Naukowców pozwala zorientować się w pewnym stopniu jak wyglądało tam "życie")...

W sesji, której przewodniczył prof. Cz. Piłchowski dyrektor GKBZH w Polsce, uczestniczyli przedstawiciele politycznych i administracyjnych władz miasta...

Prof. Cz. Piłchowski i wiceprezydent m. Łodzi - J. Nosko wręczyli zasłużonym działaczom Złote i Srebrne Medale oraz Oznaki Opiekuna Miejsca Pamięci Narodowej...

Ul. Armii Czerwonej zamknięta dla ruchu tramwajowego

Od poniedziałku 13 brn. do niedzieli 19 brn. włącznie zamknięta będzie dla ruchu tramwajowego odcinek ul. Armii Czerwonej od ul. Promińskiego do pętli przy wiadukcie nad ul. Rokicińską...

go poniedziałku będą kończyć bieg tramwaje linii 10 i 25.

Nie będzie natomiast - przynajmniej na czasie - żadnych zmian w funkcjonowaniu komunikacji autobusowej na Widzewie...

DZIS POZĄTEK SPRZEDAŻY

„SZKOŁO, HEJ!”

Od dziś w łódzkim „Uniwersalu” zaczynają królować artykuły szkolne. Przez kilka najbliższych tygodni będzie to najbardziej poszukiwany na rynku towar...

A w ogóle czego można oczekiwać w tym roku przed sezonem szkolnym? Z oceny potrzeb rynku wynika, że nie powinno być kłopotów z kupieniem stilonowych wdzianek chłopców, białych bluzek ze stilonu i anilany, golfów i półgolfów...

Tradycyjnie występuje niedobór białiny dającej się łatwo wzdanie także kupić, wymagany w szkołach, strój na zajęcia z wychowania fizycznego...

sztuje złotówkę. Przemysł broni się przed nim jak może i udało go się nakłonić tylko do większej produkcji zeszytów w trzy linie...

W dniu 14 sierpnia w gmachu Urzędu Dzielnicy Łódź - Górna, al. Politechniki 22, pok. 129, w godz. 15-17 dziesięć będzie przewodniczący DRN - Witold Słedwicz...

Dyżury radnych

Członkowie Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Łódź-Górna, mając na względzie nawigację wiezi radnych z wyborcami w nowej kadencji - będą dyżurować w sierpniu 1984 r. w następujących terminach i miejscach:

W halu gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. Matejki czynna jest wystawa pn. „Łódź w badaniach naukowych Uniwersytetu Łódzkiego 1945-1984”.

W kilkunastu gablotach wystawiono opracowania, prace naukowe i książki z różnych dziedzin nauki, będące rezultatem badań nad regionem łódzkim i Łodzią...

Warto obejrzeć te ekspozycje, tym bardziej że w Bibliotece Uniwersyteckiej zawsze ma się trochę czasu czekając na wypożyczenie książki.

W NASZYM REFLEKTORZE

„Pesz” - jedyna w Łodzi restauracja z daniami kuchni węgierskiej, po remoncie jest eleganckim lokalem kawiarni. A ponieważ szef kuchni serwuje tu smacznie i w różnorodnych cenach potrawy angielskie - na brak komentarzy „Pesz” nie ma...

Wystawa w Bibliotece Uniwersyteckiej

W halu gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. Matejki czynna jest wystawa pn. „Łódź w badaniach naukowych Uniwersytetu Łódzkiego 1945-1984”.

„Rockowe promocje roku” Dyskoteka czterdziestolatków

„Rockowe promocje roku” - pod takim hasłem przebiegać będą atrakcyjne zapowiadające się imprezy plenerowe. Odbędą się one w sobotę, godz. 18, w muzeum koncertowej Julianów i w niedzielę, rowełek o godz. 18, w muzeum koncertowej na Zdrowiu...

Klucz pod... kamieniem

Kiedy właściciele jednorodzinnego domu w Zgierzu wrócili nad ranem z weseleń przyjęcia, mocno zrzędyli im miny. Okazało się bowiem, że w czasie ich nieobecności, w mieszkaniu bawili nieproszeni goście. Zabrali biżuterię i inne kosztowności o wartości ponad 180 tys. zł...



Table with 2 columns: Service name and phone number. Includes Pogotowie Ratunkowe, Straż Pożarna, Pogotowie MO, Informacja telefoniczna, Informacja telefoniczna, Informacja PKS, Dw. Centralny, Dw. Północny, Pogotowie ciepłownicze, Pogotowie energetyczne, Łódź-Północ, Łódź-Południe, Pogotowie gazowe, Pogotowie dźwigowe.

Ważne telefony: Pogotowie Ratunkowe 999, Straż Pożarna 988, Pogotowie MO 997, Informacja telefoniczna 913, Informacja telefoniczna 36-55-35, Informacja PKS, Dw. Centralny 32-65-96, Dw. Północny 53-46-96, Pogotowie ciepłownicze 32-53-11, Pogotowie energetyczne: Łódź-Północ 33-34-31, Łódź-Południe 33-34-28, Pogotowie gazowe 36-53-58, Pogotowie dźwigowe 18-35-29 18-40-85.

TELEFON ZAUFANIA 33-37-37, MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA - 33-50-56 czynny w godz. 13-18, TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką chorobą - 37-40-33 w godz. 12-22

TEATRY: nieczynne. WYSTAWY: GALERIA SZTUKI BWA (Wolczńska 31) godz. 11-18, OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park im. Sienkiewicza) godz. 11-18, ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE (Piotrkowska 102) godz. 10-18, SALON SZTUKI WSPÓLCZESNEJ (Piotrkowska 86) godz. 11-18, MUZEA: ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18, WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 292) godz. 9-17, SZTUKI (Włocławskiego 36) godz. 10-17, MIASTA ZGIERZA (Zgierz, pl. Dąbrowskiego 21) godz. 14-15, ZOO czynne od godz. 9 do 19 (kasa do 18), PALMIARNIA czynna w godz. 10-15, OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku, KAPELISKO FALA czynne od godz. 10-18, LUNAPARK czynny od godz. 12-20.

KINA: BAITYK - „Dziecko Rosemary” USA od lat 18 godz. 10, 12, 15, 18, 21, 24, 27, 30, 33, 36, 39, 42, 45, 48, 51, 54, 57, 60, 63, 66, 69, 72, 75, 78, 81, 84, 87, 90, 93, 96, 99, 102, 105, 108, 111, 114, 117, 120, 123, 126, 129, 132, 135, 138, 141, 144, 147, 150, 153, 156, 159, 162, 165, 168, 171, 174, 177, 180, 183, 186, 189, 192, 195, 198, 201, 204, 207, 210, 213, 216, 219, 222, 225, 228, 231, 234, 237, 240, 243, 246, 249, 252, 255, 258, 261, 264, 267, 270, 273, 276, 279, 282, 285, 288, 291, 294, 297, 300, 303, 306, 309, 312, 315, 318, 321, 324, 327, 330, 333, 336, 339, 342, 345, 348, 351, 354, 357, 360, 363, 366, 369, 372, 375, 378, 381, 384, 387, 390, 393, 396, 399, 402, 405, 408, 411, 414, 417, 420, 423, 426, 429, 432, 435, 438, 441, 444, 447, 450, 453, 456, 459, 462, 465, 468, 471, 474, 477, 480, 483, 486, 489, 492, 495, 498, 501, 504, 507, 510, 513, 516, 519, 522, 525, 528, 531, 534, 537, 540, 543, 546, 549, 552, 555, 558, 561, 564, 567, 570, 573, 576, 579, 582, 585, 588, 591, 594, 597, 600, 603, 606, 609, 612, 615, 618, 621, 624, 627, 630, 633, 636, 639, 642, 645, 648, 651, 654, 657, 660, 663, 666, 669, 672, 675, 678, 681, 684, 687, 690, 693, 696, 699, 702, 705, 708, 711, 714, 717, 720, 723, 726, 729, 732, 735, 738, 741, 744, 747, 750, 753, 756, 759, 762, 765, 768, 771, 774, 777, 780, 783, 786, 789, 792, 795, 798, 801, 804, 807, 810, 813, 816, 819, 822, 825, 828, 831, 834, 837, 840, 843, 846, 849, 852, 855, 858, 861, 864, 867, 870, 873, 876, 879, 882, 885, 888, 891, 894, 897, 900, 903, 906, 909, 912, 915, 918, 921, 924, 927, 930, 933, 936, 939, 942, 945, 948, 951, 954, 957, 960, 963, 966, 969, 972, 975, 978, 981, 984, 987, 990, 993, 996, 999, 1002, 1005, 1008, 1011, 1014, 1017, 1020, 1023, 1026, 1029, 1032, 1035, 1038, 1041, 1044, 1047, 1050, 1053, 1056, 1059, 1062, 1065, 1068, 1071, 1074, 1077, 1080, 1083, 1086, 1089, 1092, 1095, 1098, 1101, 1104, 1107, 1110, 1113, 1116, 1119, 1122, 1125, 1128, 1131, 1134, 1137, 1140, 1143, 1146, 1149, 1152, 1155, 1158, 1161, 1164, 1167, 1170, 1173, 1176, 1179, 1182, 1185, 1188, 1191, 1194, 1197, 1200, 1203, 1206, 1209, 1212, 1215, 1218, 1221, 1224, 1227, 1230, 1233, 1236, 1239, 1242, 1245, 1248, 1251, 1254, 1257, 1260, 1263, 1266, 1269, 1272, 1275, 1278, 1281, 1284, 1287, 1290, 1293, 1296, 1299, 1302, 1305, 1308, 1311, 1314, 1317, 1320, 1323, 1326, 1329, 1332, 1335, 1338, 1341, 1344, 1347, 1350, 1353, 1356, 1359, 1362, 1365, 1368, 1371, 1374, 1377, 1380, 1383, 1386, 1389, 1392, 1395, 1398, 1401, 1404, 1407, 1410, 1413, 1416, 1419, 1422, 1425, 1428, 1431, 1434, 1437, 1440, 1443, 1446, 1449, 1452, 1455, 1458, 1461, 1464, 1467, 1470, 1473, 1476, 1479, 1482, 1485, 1488, 1491, 1494, 1497, 1500, 1503, 1506, 1509, 1512, 1515, 1518, 1521, 1524, 1527, 1530, 1533, 1536, 1539, 1542, 1545, 1548, 1551, 1554, 1557, 1560, 1563, 1566, 1569, 1572, 1575, 1578, 1581, 1584, 1587, 1590, 1593, 1596, 1599, 1602, 1605, 1608, 1611, 1614, 1617, 1620, 1623, 1626, 1629, 1632, 1635, 1638, 1641, 1644, 1647, 1650, 1653, 1656, 1659, 1662, 1665, 1668, 1671, 1674, 1677, 1680, 1683, 1686, 1689, 1692, 1695, 1698, 1701, 1704, 1707, 1710, 1713, 1716, 1719, 1722, 1725, 1728, 1731, 1734, 1737, 1740, 1743, 1746, 1749, 1752, 1755, 1758, 1761, 1764, 1767, 1770, 1773, 1776, 1779, 1782, 1785, 1788, 1791, 1794, 1797, 1800, 1803, 1806, 1809, 1812, 1815, 1818, 1821, 1824, 1827, 1830, 1833, 1836, 1839, 1842, 1845, 1848, 1851, 1854, 1857, 1860, 1863, 1866, 1869, 1872, 1875, 1878, 1881, 1884, 1887, 1890, 1893, 1896, 1899, 1902, 1905, 1908, 1911, 1914, 1917, 1920, 1923, 1926, 1929, 1932, 1935, 1938, 1941, 1944, 1947, 1950, 1953, 1956, 1959, 1962, 1965, 1968, 1971, 1974, 1977, 1980, 1983, 1986, 1989, 1992, 1995, 1998, 2001, 2004, 2007, 2010, 2013, 2016, 2019, 2022, 2025, 2028, 2031, 2034, 2037, 2040, 2043, 2046, 2049, 2052, 2055, 2058, 2061, 2064, 2067, 2070, 2073, 2076, 2079, 2082, 2085, 2088, 2091, 2094, 2097, 2100, 2103, 2106, 2109, 2112, 2115, 2118, 2121, 2124, 2127, 2130, 2133, 2136, 2139, 2142, 2145, 2148, 2151, 2154, 2157, 2160, 2163, 2166, 2169, 2172, 2175, 2178, 2181, 2184, 2187, 2190, 2193, 2196, 2199, 2202, 2205, 2208, 2211, 2214, 2217, 2220, 2223, 2226, 2229, 2232, 2235, 2238, 2241, 2244, 2247, 2250, 2253, 2256, 2259, 2262, 2265, 2268, 2271, 2274, 2277, 2280, 2283, 2286, 2289, 2292, 2295, 2298, 2301, 2304, 2307, 2310, 2313, 2316, 2319, 2322, 2325, 2328, 2331, 2334, 2337, 2340, 2343, 2346, 2349, 2352, 2355, 2358, 2361, 2364, 2367, 2370, 2373, 2376, 2379, 2382, 2385, 2388, 2391, 2394, 2397, 2400, 2403, 2406, 2409, 2412, 2415, 2418, 2421, 2424, 2427, 2430, 2433, 2436, 2439, 2442, 2445, 2448, 2451, 2454, 2457, 2460, 2463, 2466, 2469, 2472, 2475, 2478, 2481, 2484, 2487, 2490, 2493, 2496, 2499, 2502, 2505, 2508, 2511, 2514, 2517, 2520, 2523, 2526, 2529, 2532, 2535, 2538, 2541, 2544, 2547, 2550, 2553, 2556, 2559, 2562, 2565, 2568, 2571, 2574, 2577, 2580, 2583, 2586, 2589, 2592, 2595, 2598, 2601, 2604, 2607, 2610, 2613, 2616, 2619, 2622, 2625, 2628, 2631, 2634, 2637, 2640, 2643, 2646, 2649, 2652, 2655, 2658, 2661, 2664, 2667, 2670, 2673, 2676, 2679, 2682, 2685, 2688, 2691, 2694, 2697, 2700, 2703, 2706, 2709, 2712, 2715, 2718, 2721, 2724, 2727, 2730, 2733, 2736, 2739, 2742, 2745, 2748, 2751, 2754, 2757, 2760, 2763, 2766, 2769, 2772, 2775, 2778, 2781, 2784, 2787, 2790, 2793, 2796, 2799, 2802, 2805, 2808, 2811, 2814, 2817, 2820, 2823, 2826, 2829, 2832, 2835, 2838, 2841, 2844, 2847, 2850, 2853, 2856, 2859, 2862, 2865, 2868, 2871, 2874, 2877, 2880, 2883, 2886, 2889, 2892, 2895, 2898, 2901, 2904, 2907, 2910, 2913, 2916, 2919, 2922, 2925, 2928, 2931, 2934, 2937, 2940, 2943, 2946, 2949, 2952, 2955, 2958, 2961, 2964, 2967, 2970, 2973, 2976, 2979, 2982, 2985, 2988, 2991, 2994, 2997, 3000, 3003, 3006, 3009, 3012, 3015, 3018, 3021, 3024, 3027, 3030, 3033, 3036, 3039, 3042, 3045, 3048, 3051, 3054, 3057, 3060, 3063, 3066, 3069, 3072, 3075, 3078, 3081, 3084, 3087, 3090, 3093, 3096, 3099, 3102, 3105, 3108, 3111, 3114, 3117, 3120, 3123, 3126, 3129, 3132, 3135, 3138, 3141, 3144, 3147, 3150, 3153, 3156, 3159, 3162, 3165, 3168, 3171, 3174, 3177, 3180, 3183, 3186, 3189, 3192, 3195, 3198, 3201, 3204, 3207, 3210, 3213, 3216, 3219, 3222, 3225, 3228, 3231, 3234, 3237, 3240, 3243, 3246, 3249, 3252, 3255, 3258, 3261, 3264, 3267, 3270, 3273, 3276, 3279, 3282, 3285, 3288, 3291, 3294, 3297, 3300, 3303, 3306, 3309, 3312, 3315, 3318, 3321, 3324, 3327, 3330, 3333, 3336, 3339, 3342, 3345, 3348, 3351, 3354, 3357, 3360, 3363, 3366, 3369, 3372, 3375, 3378, 3381, 3384, 3387, 3390, 3393, 3396, 3399, 3402, 3405, 3408, 3411, 3414, 3417, 3420, 3423, 3426, 3429, 3432, 3435, 3438, 3441, 3444, 3447, 3450, 3453, 3456, 3459, 3462, 3465, 3468, 3471, 3474, 3477, 3480, 3483, 3486, 3489, 3492, 3495, 3498, 3501, 3504, 3507, 3510, 3513, 3516, 3519, 3522, 3525, 3528, 3531, 3534, 3537, 3540, 3543, 3546, 3549, 3552, 3555, 3558, 3561, 3564, 3567, 3570, 3573, 3576, 3579, 3582, 3585, 3588, 3591, 3594, 3597, 3600, 3603, 3606, 3609, 3612, 3615, 3618, 3621, 3624, 3627, 3630, 3633, 3636, 3639, 3642, 3645, 3648, 3651, 3654, 3657, 3660, 3663, 3666, 3669, 3672, 3675, 3678, 3681, 3684, 3687, 3690, 3693, 3696, 3699, 3702, 3705, 3708, 3711, 3714, 3717, 3720, 3723, 3726, 3729, 3732, 3735, 3738, 3741, 3744, 3747, 3750, 3753, 3756, 3759, 3762, 3765, 3768, 3771, 3774, 3777, 3780, 3783, 3786, 3789, 3792, 3795, 3798, 3801, 3804, 3807, 3810, 3813, 3816, 3819, 3822, 3825, 3828, 3831, 3834, 3837, 3840, 3843, 3846, 3849, 3852, 3855, 3858, 3861, 3864, 3867, 3870, 3873, 3876, 3879, 3882, 3885, 3888, 3891, 3894, 3897, 3900, 3903, 3906, 3909, 3912, 3915, 3918, 3921, 3924, 3927, 3930, 3933, 3936, 3939, 3942, 3945, 3948, 3951, 3954, 3957, 3960, 3963, 3966, 3969, 3972, 3975, 3978, 3981, 3984, 3987, 3990, 3993, 3996, 3999, 4002, 4005, 4008, 4011, 4014, 4017, 4020, 4023, 4026, 4029, 4032, 4035, 4038, 4041, 4044, 4047, 4050, 4053, 4056, 4059, 4062, 4065, 4068, 4071, 4074, 4077, 4080, 4083, 4086, 4089, 4092, 4095, 4098, 4101, 4104, 4107, 4110, 4113, 4116, 4119, 4122, 4125, 4128, 4131, 4134, 4137, 4140, 4143, 4146, 4149, 4152, 4155, 4158, 4161, 4164, 4167, 4170, 4173, 4176, 4179, 4182, 4185, 4188, 4191, 4194, 4197, 4200, 4203, 4206, 4209, 4212, 4215, 4218, 4221, 4224, 4227, 4230, 4233, 4236, 4239, 4242, 4245, 4248, 4251, 4254, 4257, 4260, 4263, 4266, 4269, 4272, 4275, 4278, 4281, 4284, 4287, 4290, 4293, 4296, 4299, 4302, 4305, 4308, 4311, 4314, 4317, 4320, 4323, 4326, 4329, 4332, 4335, 4338, 4341, 4344, 4347, 4350, 4353, 4356, 4359, 4362, 4365, 4368, 4371, 4374, 4377, 4380, 4383, 4386, 4389, 4392, 4395, 4398, 4401, 4404, 4407, 4410, 4413, 4416, 4419, 4422, 4425, 4428, 4431, 4434, 4437, 4440, 4443, 4446, 4449, 4452, 4455, 4458, 4461, 4464, 4467, 4470, 4473, 4476, 4479, 4482, 4485, 4488, 4491, 4494, 4497, 4500, 4503, 4506, 4509, 4512, 4515, 4518, 4521, 4524, 4527, 4530, 4533, 4536, 4539, 4542, 4545, 4548, 4551, 4554, 4557, 4560, 4563, 4566, 4569, 4572, 4575, 4578, 4581, 4584, 4587, 4590, 4593, 4596, 4599, 4602, 4605, 4608, 4611, 4614, 4617, 4620, 4623, 4626, 4629, 4632, 4635, 4638, 4641, 4644, 4647, 4650, 4653, 4656, 4659, 4662, 4665, 4668, 4671, 4674, 4677, 4680, 4683, 4686, 4689, 4692, 4695, 4698, 4701, 4704, 4707, 4710, 471

Nieruchomości

DOM 1-roczny — sprzedam lub zamienie na M-2. Tel. 43-82-50.

11355 g

DOM z ogrodem 700 m — ul. Zastawna 34 — sprzedam. Tel. 51-96-01.

GOSPODARSTWO 7,5 ha w Łodzi — Stoki z niewielkimi budynkami (sila) — sprzedam, wydzierżawie, inne propozycje. Oferty „39428” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 88.

GOSPODARSTWO 7,5 ha, blisko Łodzi — pilnie sprzedam. Tel. 55-63-38.

DZIAŁKI poza Łodzią — kupie, Nowego FSO — sprzedam. Oferty „11421” Biuro Ogłoszeń, Stenkiwicz 3/5.

DOM z ogrodem — sprzedam. Łódź, Sabaly 8.

Kawano Sprzedawca

SPRZEDAM dywan 2x3 i 1,5x3,5, Zielona 34 m. 25. 11375 g

MAGNETOFON 1010 do dużej wlezy, nowy — sprzedam. Tel. 33-41-80. 11380 g

MINIWIŻE — sprzedam. Tel. 84-51-53, po 18. 11375 g

SPRZEDAM Junost 402 B, zestaw młodzieżowy Remus, bluzki, płaszcz skórzany męski z podpinką, psa setera irlandzkiego, tel. 35-46-43. 11381 g

COCKER spaniele rodowodowe — sprzedam. Al. Mickiewicza 13 m. 90. 11397 g

DLA ciężko chorego dziecka — pilnie potrzebna Humana MCT. Tel. 43-88-71 lub 32-97-21. 12804 g

BOKSERKA białego (suka) — sprzedam. Przelajowa 13 — 48, Retkicza. 11402 g

SYPIALNIE (jasny dąb), zegar stołowy — sprzedam. Tkaoka 6. 11403 g

CULLMANA, nape — sprzedam. Tel. 55-25-37. 11404 g

BOJLER elektryczny 18 l — kupie. Oferty „11420” Biuro Ogłoszeń, Stenkiwicz 3/5. 11407 g

COCKER spaniele rodowodowe szoczeniata — sprzedam. Tel. 51-78-50. 11405 g

PIECIE c.o. 10 m ESKA 1 23 m oraz sadzonkę chrzątanem gślaskowych — sprzedam. Tel. 12-18-71. 29441 g

ZESTAW wyposazony „Mariusz” i prakta automatyczna — sprzedam. Tel. 51-45-95. 29446 g

TIUL biały — sprzedam. Tel. 57-81-44. 26504 g

SZAFĘ dwudrzwiową, kredens z barkiem — sprzedam. Tel. 35-85-83. 35456 g

ŁODÓWKĘ „Donbas” nowa, akumulator suchy — sprzedam. Tel. 52-56-81. 28541 g

SPRZEDAM biurko. Tel. sprzedam. Tel. 52-56-81. 28493 g

KUCHNIE szamotowa 4-fajerkowa, piekarnik oraz piec szamotowo-ogrzewczy — sprzedam. Oferty „26503” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95. 28496 g

BULLTERIER — piesek biały 9-tygodniowy, po zwycięzcy świata — sprzedam. Zarzawska 10 m. 8. 28496 g

RASSET Hound — szoczeniata rodowodowe — sprzedam. Tel. 43-33-83. 11369 g

SPRZEDAM szoczeniata foksterierzy szorstkowłose, Lł-powa 9 m. 33. 10974 g

KIOSK oszklony — wertywa, kwiaty, dywan 3x4, segment „Pabianice” — sprzedam. Tel. 33-44-79. 11414 g

SPRZEDAM Zaporozca — (1973), 57-78-58 do 15. 11495 g

WKLAD na Plata 126 p odbior IX 1984 — przejmaj Oferty 11374 Biuro Ogłoszeń, Stenkiwicz 3/5.

KAROSERIE 126 p (1973) po wypadku — sprzedam. Centralna 8. 11367 g

CIĄGNIK C-360, „Zuka” rozrzutnik obronka jednoosłowy, koparkę elektryczną, sadzonkę młocarnię, prasę stacyjną „Orkan”, siewnik — poznanlak, cyklon, wóz konny, przetrząsacz gwałdowy i konny — sprzedam. Zdzisław Węglarski, Lutostawice Szlacheckie 17, gm. Grabica — 97-309, woj. Piotrków Trybunalski. 28449 g

SPRZEDAM cześć Jawy 180, Augustyn Knera, Na Gawkli 15 k. Głowna, każda niedziela 15-18.

KUPIE opony, detki 145 SR 13 tel. 84-48-40. 11409 g

FIATA combi cześćowo po remoncie — sprzedam. Tel. 38-71-59. 11389 g

PRZYJMĘ szycie, telefon 36-26-28 godz. 18-20. 11398 g

MŁODE małżeństwo poszukuje pracy chałupniczej, oprócz szycia nietykaczonych drobne ślusarstwo tel. grzezm. od godz. 16-18, 51-41-26. 26562 g

POSZUKUJE pracy fizycznej po godz. 15 (pół etatu). Oferty 26370 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95.

POSIADAM san. chód osobowy „Mercedes” wolny czas, oczekuje propozycji. Sprzedam tylny most do „Mercedesa”. 52-01-15 po 19. 26444 g

ZATRUDNIĘ solidnych murarzy, tel. 84-82-52. 11362 g

WYKWALIFIKOWANEGO pracownika (może być rezerwa) na wytwórnię zatrudni (13-go) ul. Ekonomiczna 47. 26522 g

DWOJGU starym, chorym potrzebna całkowita opieka wraz z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Wskazane umiędzynarod. pielęgniarskie Referencje niezbędne. Oferty 28498 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95.

ZŁECE wykonanie 15 stóp fundamentowych (szkła-nek) w terminie do 30 sierpnia. Tel. 43-81-81 po 18. 26535 g

POSZUKUJĘ opiekunki do dziecka. Tel. 16-48-18. 26481 g

KOBIETĘ dobrze szyciącą przyjmie do pracowni lub zlecę chałupniczo. Oferty 28525 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95.

DO zakładu tworzyw sztucznych w Tuszyńcu przyjmie kobiecie do montażu na pół etatu. Oferty 11393 Biuro Ogłoszeń, Stenkiwicz 3/5.

RESTAURACJA w Konstancynie zatrudni: kelnerkę, pomoc kuchni oraz osobę do szatni. Telefon 11-15-08. 11378 g

WURARZY (także rencistów) — zatrudni. Oferty 1428 Biuro Ogłoszeń, Stenkiwicz 3/5.

SPÓŁDZIELCZE M-3 Teofilów — zamienie na M-3, M-4 lub M-5 tel. 84-45-42 (8-17). 26560 g

PABIANICE M-3 własnościowe, telefon, okolice stacji zamienie na równorzędne w Łodzi. Właściciel 34-84-73. 26521 g

M-4 własnościowe Podgłbice — sprzedam. Tel. 32-89-78. 26998 g

WŁASNOŚCIOWE rozkładowe M-3 (43 m) — sprzedam. Oferty 11393 Biuro Ogłoszeń, Stenkiwicz 3/5.

MIESZKANIA na rok — poszukuje. Platne z góry. Tel. 86-70-32. 11400 g

PRALKI automatyczne naprawa, Domagała, tel. grzezm. 57-50-21. 11118 g

UKŁADY wydechowe. Mon. 128 nadkol. Judyta 20 (od Fraktorowej) inż. Myszkowski. 25721 g

BOAZERIE — 48-81-84, Cze-pil. 11278 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, Rusinkiewicz, tel. 43-77-53. 10130 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrza. Instytucjom rachunek, Jachowicz, telefon 38-23-53, godz. 10-18. 9729 g

SEIF — skutecznie zabezpiecz swoje mienie — instalowanie skrytek sekretnych, sełennych, meblowych z nietypowymi zamkami. Ozdobne wyłuminienie, zabezpieczenie drzwi (blacha, blokady), kofki korporowe, Ancewski, tel. 32-81-82. 26088 g

MASZYNOPIANIE, 78-45-70 Korczyńska. 26534 g

NAGROBKI — przyjmuję zamówienia. Rymieniecki, Łączna 38/40 m. 119 sobota, niedziela 12-18. 11281 g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO DRÓG I MOSTÓW w ŁODZI

zatrudni natychmiast

pracowników na niżej podanych stanowiskach:

- kierownika pracowni projektowej inżynierii ruchu,
- kierownika działu przygotowawczego produkcji i rozliczeń,
- kierownika działu kalkulacji cen i normowania pracy,
- specjalisty ds. kontroli wewnętrznej,
- specjalisty ds. zaopatrzenia — branża samochodowa, budów i elektr.,
- specjalisty ds. technicznych,
- specjalisty ds. planowania,
- inspektora robót ogólnobudowlanych.

WPDiM w Łodzi zapewni:

- wynagrodzenie wg uchwały nr 60/82 Rady Ministrów,
- nagrody i przywileje wg Karty Pracownika Budownictwa,
- szeroki zakres świadczeń socjalno-bytowych.

Informacji szczegółowych udziela dział spraw pracowniczych w Łodzi, ul. Wapienna 15, telefon 51-04-14, 51-04-29, 51-04-33 wew. 27 w godzinach 7-15.

2718-k

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w Moszczenicy, woj. piotrkowskie

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

ciągników, przyczep, sprzętu rolniczego wózka akumulatorowego i samochodu marki Nysa.

W przetargu mają prawo uczestniczyć polnicy posiadający upoważnienie do wzięcia udziału w przetargu wydane przez urząd gminy, właściwy dla miejsca zamieszkania lub posiadający nakaz płatniczy podatku gruntowego W.w. sprzęt można oglądać w podległych zakładach mechanizacyjnych w ciągu dwóch dni przed przetargiem w godz. od 10 do 14.

Wadium w kwocie 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SKR najpóźniej w przeddzień przetargu lub na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Dokładny wykaz sprzętu oraz ceny wywoławcze są wywieszone na tablicy ogłoszeń w budynku administracyjnym spółdzielni.

Przetarg odbędzie się w siedzibie SKR w Moszczenicy ul. Kosowska 4 w dniu 24 sierpnia 1984 roku o godzinie 9.

W przypadku niesprzedania wszystkich pozycji, w tym samym dniu odbędzie się drugi przetarg o godz. 12 z ceną obniżoną o 20 proc. ceny wywoławczej. Pozostałe zasady tego przetargu, takie same, jak w przetargu pierwszym. Brakow w wyposażeniu nie uzupełniamy.

Organizatorzy przetargu zastrzegają sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

2757-k

SEGMENT „Pumstel”, tapczan 1-osobowy — używane — sprzedam. Promińskiego 7 m. 23, godz. 13-18. 11407 g

SPRZEDAM wódkę smil mohair. Wrocław, tel. 21-30-05. 3771 k

SPRZEDAM jeans, struktura, dwuligowe łańcuchowa. Wrocław, Kasprzowska 48. 2772 k

PUSTAKI — sprzedam. 32-73-76. 26506 g

SADZONKI cytryny sklerowickiej — sprzedam. tel. 43-94-92. 28037 g

PIEC KCO-30, tunele z c.o. — sprzedam, Beski-Ozka 153. 26507 g

MASZYNE radziecka walczkowa wieloczynnościowa licencyjna, sprzedam, tel. 31-30-48. 26496 g

FORTEPIAN — sprzedam. Oferty „26504”, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95.

SPRZEDAM nowa prakta automatyczna oraz biblioteczkę. Łagiewnicka 13/21 m. 34, po 15. 26503 g

SPRZEDAM segment „Jugosławia” — jasny (import). Tel. 51-90-55, po 17. 26544 g

„SINGER” walczkowy na gwarancji — sprzedam. Tel. 33-37-76, po 17. 11387 g

STEREO Cassette Deck JVC — nowy — sprzedam. Tel. 78-46-89, po 16. 11382 g

SUKNIE ślubna (czupryla), siód (nowy). Syreca — sprzedam, tel. 53-71-57, po 18. 11389 g

SKRZYNKI z butelkami po brzoście 180 szt. — sprzedam. Tel. 43-33-83. 11370 g

ŁÓDZ kabinowa „Baśka”. sprzedam. 57-50-45. 11380 g

ODSTĄPIE plac na cmentarzu Mania. Oferty „26523” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95.

PRALKE automatyczne — sprzedam. Jasiak, Włocławskiego 66 m. 26, po 18. 26442 g

SPRZEDAM „126 p” po wypadku wraz z przynajmniej nadwoziem. Król Tadusz, Starowa Góra, Zagłoby 7 (koniec Rygowskiej). 26543 g

NOwego 126 p — sprzedam. Tel. 78-41-17, po 18. 11373 g

FIAT 126 p — naprawa silników, skrzyni biegów, podwozia. Terminy ekspresowe, gwarancja. Wiskitno 61 A, tel. 84-44-83, Grzyb, Liliak. 11368 g

SYRENE bosto (1979) — sprzedam, tel. 36-89-05. 26559 g

„POLONEZA 1500” (1980) — nowa karoseria — sprzedam. Tel. 84-87-03 po 15. 26458 g

„FIATA 126 p” (1973) — nadwozie, silnik 1980 — sprzedam. Tel. 15-98-28. 26535 g

„TRABANTA 801” — sprzedam. Armii Czerwonej 43 godz. 15-18. 26567 g

KUPIE karoserię „126 p” (1980/84) może być uszkodzona. Urzędnicza 14 m. 53 po 16. 11386 g

NADWOZIE „126 p”/78 do remontu — sprzedam. Rybacka 9 (od Łagiewnickiej). 11385 g

Lokale

M-3 do wynajęcia na rok. Platne z góry. Oferty 28185 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95.

WYNAJMĘ mieszkanie dwupokojowe. Tel. 51-83-13 po 20. 26447 g

POMOGE samotnej przy gospodarstwie miejskim, podmiejskim (owoce, kwiaty) możliwa współpraca — za wynajęcie cichego do- brego pokoju w Łowiczu, Kutnie, Włocławku. Oczekuje na własne mieszkanie w Lublinie. Zgłoszenia Lublin 14 skrytka pocztowa 18. 26556 g

SPÓŁDZIELCZE 4-pokojo- we 80 m. w Ozorkowie zamienie na 2-pokojowe w Pabianicach lub Zgierz. Tel. 18-16-45. 26548 g

SPÓŁDZIELCZE M-3 Teofilów — zamienie na M-3, M-4 lub M-5 tel. 84-45-42 (8-17). 26560 g

PABIANICE M-3 własnościowe, telefon, okolice stacji zamienie na równorzędne w Łodzi. Właściciel 34-84-73. 26521 g

M-4 własnościowe Podgłbice — sprzedam. Tel. 32-89-78. 26998 g

WŁASNOŚCIOWE rozkładowe M-3 (43 m) — sprzedam. Oferty 11393 Biuro Ogłoszeń, Stenkiwicz 3/5.

MIESZKANIA na rok — poszukuje. Platne z góry. Tel. 86-70-32. 11400 g

Różne

PILNIE do pracowni krawiectwa lekkiego i bielizniarstwa z zapewnionym zbytem — poszukuje udziałowca bez współpracy. Warunki bardzo dobre. Oferty 28497 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95.

GWOZDZIE — hurtowych odbiorców — poszukuje. Oferty 28515 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95.

„IDYLLA” dyskretnie kojarzy małżeństwa. Częstochowa, skrytka 748. 2437 g

PANIENKI do 30 lat! Dużo interesujących ofert kawalerów dyskretnie poleca „Neptun”. Gdansk 50, skrytka 7. 2426 g

Zguby

DUŻA nagroda! 2. VIII. Piotrkowska 238, zginęła jarmięcka brzoza z cieniem pęsa na grzbiecie, na szyi rosnące włosy do góry, przy oczach ciemne plamy. Tel. 36-39-05.

29. VII. zaginęła suczka mieszana z jarmiękiem (czarna), uciążliwego zniaczącą prośbą o zwrot (nagrody), Gagarina 16 m. 11. 26507 g

ROMUALD Badowski, ul. Siemulskiego 7 zagubił prawo jazdy nr 0337/83. 11384 g

SKRADZIONO prawo jazdy 222176/H Tomasz Tokarski. 16494 g

ZGUBIONO prawo jazdy 8557/73 Krzysztof Kuzdak. 26492 g

Dziś w Radiu i Telewizji

PIĄTEK, 10 SIERPNIA

PROGRAM I

9.00 Lato z radiem. 11.37 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.30 Muzyka folkloru malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Zespoły z Berlina. 13.30 Cudze chwilańce, swego nie znać. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. „Rytm”. 14.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.03 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.35 Gitarra, banjo i country. 18.00 Wiad. 18.03 Gorący temat. 18.15 W poszukiwaniu ulubionej melodii. 18.30 Miniretal. 19.30 Radio dziecięce. 20.00 Wiad. 20.05 W kilku tak-tach, w kilku słowach. 20.10 Koncert żywych. 20.35 Komunikaty. Totalizator Sportowego. 20.40 Wiersze dla Ciebie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Muzyka baroku. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Repetycje z jazzu polskiego. 23.00 Wiad. 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

PROGRAM II

8.00-16.00 Przerwa konserwacyjna. 16.00 Wielkie dzieła, wiecej wykona- nawcy. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej. Radioranka (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 Tylko w duecie — cz. I (polska) (L). 17.45 Kuchnia dźwięku — aud. J. Wojcieszka (L). 18.00 „Zmieknąć — zmilczeć — przebaczyć.” — aud. E. Dobrowolskiej i J. Sikorzanki (L). 18.15 Tylko w duecie — cz. II (zagraniczna) (L). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.15 Wieczorne refleksje. 21.25 Gra Marek Biliński. 21.30 Literatura i muzyka.

PROGRAM III

19.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwię- kowym. 19.30 Trochę swingu... 19.50 „Trzy odkrycia Ameryki”. 20.00 Mu- syciele, musiciele. 20.45 Klub Trójki. 21.00 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 24 godziny. 22.15 Śpiewać poezję. 22.45 Audycja lite- racka. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Proza.

PROGRAM IV

16.00 Wiad. 16.05 Instrumentarium muzyki rozrywkowej. 16.30 Widno- krag. 17.05 Koncerty instrumentalne. 18.00 Magazyn moje hobby. 19.20

Muzyczne hobby. 19.40 Studio eks- pertów. 19.50 Wiad. 19.55 Chwila muzyki. 19.59 Sekrety listów. 19.59 O wzroście dla dzieci. 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wielec muzyki i myśli. 20.20 Na skrzydłach pieśni. 22.50 Lekture „Czwórki”. 23.00 Czoł- wiek i nauka. 23.20 Muzykoterapia. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radio- wy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Kino teleferii — „Wakacje z duchami”

10.30 Film dla 2 zmiłny — „Po drodze” — polsko-węgierski film fab.

17.20 DT — wiadomości

17.30 „Kaszanka” — film prod. ZSRR

18.35 „Pogranicze” — konsulat

19.00 Dobranoc — „Opowieści starej wrony”

19.10 „Tele-gol”

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 Monitor rządowy

20.30 „Po drodze” — polsko-wę- gierski film obyczajowy

22.10 DT — komentarze

22.25 Żywa 84

22.35 „Ate — apocalipsis” — film baletowy

23.05 DT — 24 godziny

Wyrazy serdecznego współczu- cia

KOLEDBE

TADEUSZOWI PAWLACZYKOWI

z powodu śmierci

OJCA

składają:

DYREKCJA, FOP PEPE, KO- LEŻANKI I KOLEDZY z BUI- RA PROJEKTÓW BUDOWNI- CTWA KOMUNALNEGO w ŁODZI

W tym roku upływa 18 lat od śmierci

S. + P.

EUGENIUSZA BEREZOWSKIEGO

MGR INŻ. GEODETY,

b. wykładowcy w Wojskowej Akademii Technicznej w Warsza- wie, członka Zespołu Historii Geodezji PAN, organizatora szko- lowia geodezyjnego na terenie Łodzi, wieloletniego dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego i Przedsiębiorstwa Ge- odyjnego Gospodarki Komunalnej „Zachód” w Łodzi, publi- cysty z dziedziny historii astronomii, geodezji i kartografii, autora wielu opracowań naukowych publikowanych w kraju i za granicą m. in. w cyklu prac na temat rozwoju terytorialnego w Łodzi w XIX wieku, wynalazcy i racjonalizatora. Człowieka wielkich zalet umysłu i charakteru

oraz 12 lat od śmierci Jego Żony

S. + P.

ALEKSANDRY JANINY BEREZOWSKIEJ

z domu SOWIŃSKIEJ,

meich Najbliższych — siostry i Szwagry — nigdy nieoddzielanych. Dla uczczenia ich pamięci odbędzie się spotkanie przy grobie rodzinnym na Starych Powązkach w Warszawie, dnia 14 sierpnia br. o godz. 17. o czym powiadamia Przyjaciele, znajomych i Współpracowników

LEANDRA B. SOWIŃSKA

PROGRAM II

17.25 J. angielski (24)

17.53 J. rosyjski (24)

18.30 Wiadomości (dla niesłyszą- cych) (L)

19.00 Program muzyczny

19.20 Przeboje „Dwójki” na lato

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 „Za kierownicą”

20.15 Muzyka małego ekranu

20.45 „Za kilka dni znajdzie cie- bie” — program rozrywko- wy

21.15 DT — wydarzenia

21.30 Gość letniego studia „Dwójki”

21.30 Przed weekendem — spo- sób na weekend

22.15 Opowieści o miłości — „Ka- ruzela” film prod. ZSRR

23.25 „Kokolwiek wie...” — „Za- zdrość, czy chciwość”

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim którzy uczestniczyli w odprawieniu na miejsce wie- cznego spoczynku naszego ukochanego Meza i Ojca

S. + P.

STANISŁAWA NITECKIEGO

Przyjaciółom, Koleżankom i Kolegom z prac. Sasiadom, przedstawicielowi ZBOWiB, ser- deczne podziękowania składa

ŻONA z CÓRKĄ

KOLEŻANKI I KOLEDZY

Dnia 30 lipca 1984 roku zmarł w wieku lat 70

MICHAŁ TRACZYŁO

emerytowany, długoletni i zasłu- żony pracownik WBGiTR w Łodzi

Rodzina Zmarłego wyrazy ser- decznego współczucia składają

W głębokim żalu pogratani zawiadamiamy, że w dniu 8 sierpnia 1984 roku zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat i Dzie- dek

S. + P.

MIECZYSLAW TOSIK

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w dniu 10 sierpnia br. o godz. 15 na cmentarzu katolickim w Zarzewiu.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 7 sierpnia 1984 roku zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach

S. + P.

NATALIA JANINA BREDA

z domu NADOLNA

Pogrzeb odbędzie się 10 sierpnia 1984 roku o godz. 15 na Cmen- tarzu Starym przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pozostała w głębokim żalu

RODZINA

W dniu 8 sierpnia 1984 roku zmarł przeżywszy lat 46

S. + P.

MARIAN WOJCIECH RAIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 sierpnia br. o godz. 16.15 na cmentarzu katolickim na Zarzewiu.

Pozostaje w smutku

MATKA

Tym wszystkim, którzy towa- rzyszyl nam, a zwłaszcza Kole- żankom i Kolegom z Przedsię- biorstwa Robót Wiertniczych w Łodzi w smutnej uroczystości odprowadzenia na wieczny spo- czynek naszej najukochańszej Żony, Mamusi i Babci

S. + P.

STANISŁAW GALCZAK

składamy tą drogą wyrazy ser- decznego podziękowania.

RODZINA

IRENIE ROSIŃSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

MATEKI

składają:

DYREKCJA Wras KOLEŻAN- KI I KOLEDZY z BIURA PROJEKTÓW WODNYCH ME- LIORACJI w ŁODZI

